

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Interpelacja w sprawie zajścia na granicy polsko-litewskiej

„W oczekiwaniu, że rząd polski wyjaśni wkrótce nowo wytworzoną sytuację międzynarodową“

Warszawa, 14. 3. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym Senatu wpłynęła i została przyjęta do laiki marszałkowskiej interpelacja sen. Fudakowskiego w sprawie zajść na pograniczu polsko-litewskim. Interpelacja ta brzmi:

W ostatnich dniach zaszły na gruncie międzynarodowym zdarzenia i decyzje o wielkiej doniosłości historycznej, świadomość ich wagi rodzi w opinii publicznej troskę o żywotne interesy państwa. W tej atmosferze wzmagają się czujność w odniesieniu nawet do drobnych wypadków. Do nich, pozornie, zaliczyć by należało ostatnie zajście na granicy polsko-litewskiej, gdyby nie komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej z dnia 13 bm., według którego rząd polski rezerwuje sobie zajęcie stanowiska wobec tego incydentu.

W poczuciu obowiązku, jaki ciąży na ciałach ustawodawczych i w przekonaniu, że wszelka decyzja w tym względzie spoczywa wyłącznie w rękach rządu, jak również w nadziei, że rząd zechce w najbliższej przyszłości udzielić cięłom ustawodawczym wyjaśnień o nowo wytworzonej sytuacji międzynarodowej i związanych z nią zamierzeniach naszej polityki zagranicznej — mam zaszczyt zwrócić się do pana premiera z następującym pytaniem:

- 1) Jaka jest istota ostatnich zajść na pograniczu polsko-litewskim,
- 2) kto ponosi odpowiedzialność za ich wywołanie,
- 3) jakie środki rząd zamierza przedsięwziąć celem zapobieżenia podobnym zajściom w przyszłości“.

Estonia ostrzega Litwę

Tallin, 14. 3. PAT. Ostatnie wydarzenia na granicy polsko-litewskiej ogólnie przypisywane są w Estonii niezdrowej atmosferze, będącej wynikiem upartego negatywnego stanowiska Litwy wobec Polski. Wyrażane są obawy, iż polityka Kowna jest nad wyraz niebezpieczna. W Tallinie przypominają, że najwybitniejsze osobistości polityczne Estonii niedwuznacznie ostrzegały Litwę przed kontynuowaniem takiej nieobliczalnej gry, szkodliwej — o co przede wszystkim Estonii chodzi — dla interesów wszystkich państw bałtyckich.

—oo—

„CÓŻ złego zrobiłem?“ ..

Hitler mówi o przewrocie austriackim i o -- porozumieniu z Polską

Londyn, 14. 3. PAT. Korespondent „Daily Mail“, Ward Price ogłasza na łamach tego dziennika rozmowę, odbyłą wczoraj późnym wieczorem z kanclerzem Hitlerem w Linzu.

Na zapytanie, czy wydarzenia ostatnich dwóch dni posiadają jakikolwiek wpływ na mające się rozpocząć rozmowy angielsko-niemieckie, Hitler odpowiedział przecząco, oświadczając m. in.:

„Z naszej strony żadnego, i mam nadzieję, również nie — ze strony brytyjskiej. Cóż złego zrobiłem jakimkolwiek obcemu krajowi? Czyżby interesy naruszyliśmy, postępując zgodnie z wolą przeważającej większości ludu austriackiego, pragnącą zostać Niemcami? Nie jestem w stanie zrozumieć angielsko-francuskiej noty protestacyjnej. Ci ludzie tutaj są Niemcami. Nota protestacyjna od obcego kraju z powo-

du mojego postępowania w stosunku do nich nie posiada więcej sensu, aniżeli posiadałaby nota rządu niemieckiego, protestująca przeciwko stosunkom między rządem brytyjskim a Irlandią. Zapewniam pana, że jeszcze przed czterema dniami nie miałem w ogóle pojęcia, że dzisiaj będę się tutaj znajdował lub że Austria włączona będzie, co nastąpiło dziś wieczorem, do Niemiec na tych samych warunkach, co pozostałe części Rzeszy, np. Bawaria lub Saksonia. Dokonałem tego, ponieważ zostałem oszukany przez P. Schuschnigga, a rząd jest czymś, czego nie będę tolerował. Gdy moim słowem i mo-

ją rękę rękę za coś, to tego dotrzymuję i oczekuję tego samego od każdego, kto ze mną porozumienie zawiera. Ja jestem realistą.

Niech pan spojrzy na moje stosunki z Polską. Całkowicie gotów jestem przyznać, że Polska, kraj, liczący 33 miliony mieszkańców, konieczne potrzebuje dostępu do morza. Zdajemy sobie sprawę z tego, co to dla Polski oznacza. Niemcy zamieszkują pod rządami polskimi, a Polacy pod niemieckimi. Gdyby te dwa państwa się kłóciły, każde z nich uciskałoby swoją mniejszość. Daleko lepiej było załatwić nasze spory drogą porozumienia.

Tragedia Żydów austriackich

Wiedeń, 14. 3. PAT. Sędziowie i prokuratorzy Żydzi i pochodzenia żydowskiego zostali zwolnieni ze służby. Do izby adwokackiej i notarialnej nie wolno przyjmować Żydów.

Lekarze Żydzi pogotowia ratunkowego zostali zwolnieni ze służby.

Wiedeń, 14. 3. PAT. Władze policyjne nie udzieliły zezwolenia robienia zdjęć z wjazdu kanclerza Hitlera fotografom zawodowym pochodzenia żydowskiego. Jest to jedno z pierwszych zarządzeń bezwzględnie stosowania paragrafu aryjskiego w życiu gospodarczym i kulturalnym Austrii.

PODARKI PURIMOWE

Torebki damskie, necessary, pulowery, oryginalne modele w dużym wyborze.

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

AUSTRIA -- I CO DALEJ?

Londyn wobec przewrotu hitlerowskiego w Austrii

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

LONDYN, w marcu.

Noc upadku Wiednia. Olbrzymie tłumy za lewą stronę metropolii Imperium Brytyjskiego. Wspaniała Piccadilly jak zwykle tonie w rzesistych potokach światła, rośli policjanci jak zwykle kierują spokojnie i rzeczowo ruchem ulicznym. Ale mimo wszystko czuć w powietrzu coś niezwykłego. Tworzą się grupki dyskutujące nad egzemplarzem najświeższego wydania dziennika wieczornego. Gazeciarze mają dziś pracowity dzień. Prawie co pół godziny, prawie w oczach zmienia się sytuacja, dzieją się wielkie wypadki — mogące lada chwila wstrząsnąć światem tak jak dwadzieścia cztery lat temu. Wydało mi się, że w owej godzinie dziejowej musiał być taki sam nastrój napięcia i oczekiwania, z tą jedynie różnicą, że śmiertelnego ciosu można się dziś spodziewać o tyle wcześniej, o ile technika w porównaniu z rokiem cztertnastym postąpiła naprzód. Jesteśmy w centrum metropolii największej potęgi świata, grupa Żydów złożona z kilku członków Komitetu Akcyjnego, i ja, dziennikarz syjonistyczny. Właśnie w ten brzemienisty dzień piątkowy zakończyła się pierwsza faza obrad najwyższego, w czasie między Kongresem Syjonistycznym, organu naszego ruchu odrodzeniowego.

Wielkie chmury zebrały się nie tylko nad nami, ale i nad całym światem. Twarz naszego Weizmana więcej niż zwykle zasępiona. Krąży on między salą obrad Komitetu Akcyjnego a Whitehallem w którym znajdują się urzędy decydujące o naszym losie. A urzędy te są dziś obfite w wielką urzędową powagę. Dzieją się rzeczy potężne, z drżeniem serca oczekują tłumy Piccadilly, Leicester Square, Mayfairu groźnego słowa: wojna. W oczach tych tłumów, w oczach urzędników Whitehallu wydaje się im może nasza sprawa zbyt drobna w porównaniu z gigantycznym rozmiarem zdarzeń światowych lecz czy Weizmann, czy my wszyscy możemy zrezygnować z prawa do życia?

Znowu jak w roku cztertnastym oczy świata spoglądają na Albion. Dla pilnego obserwatora wydarzenia dnia piątkowego nie były niespodzianką. Upadek ministra Edena stał się sygnałem dla przyspieszenia wypadków dziejowych. Upadkiem tym Anglia dowiodła że nawet otwarta inwazja niemiecka w granice Austrii nie zdoła wywołać ostrzejszej reakcji, upadkiem tym dano wolną rękę Hitlerowi w ostatecznym wykonaniu programu partii narodowo - socjalistycznej. Nasza grupa żydowska dyskutuje wydarzenia, które z szybkością lawiny rozwijają się nad Dunajem. A tymczasem Francja jest w tej chwili bez rządu. W. Brytania zareagowała notą mającą przy rozważeniu wszystkich okoliczności charakter raczej ostry.... „Rząd J. K. M. przestrzega przed naruszeniem suwerenności innego państwa oraz przed poczynieniem kroków, których konsekwencji nie może przewidzieć”. Identyczną notę wysłała Francja. Sytuacja wydaje się groźniejsza niż po remilitaryzacji Nadrenii. Spoistość Francji była wówczas większa, a tory polityki obu aliantów biegły bardziej równolegle. Sprzymierzeńcy Francji na Wschodzie Europy, a było ich wówczas więcej niż teraz, zapytywali, czy należy mobilizować wojska. Premier Blum odpowiedział, że za jego rządów wojna nie wybuchnie...

Hitler otrzymał pokazową lekcję iż demokracja Europy i pacyfistycznych rządów obawiać się nie musi, nawet w wypadku największego bezprawia. O ileż dziś sytuacja jest na niekorzyść pokoju zmieniona. Polityka Anglii i Francji wykazuje zdecydowane rozbieżności. Inicjatywa nawiązania rozmów bezpośrednich z państwami totalnymi dała im, jak to b. min. Eden przewidywał, jedynie okazję do nowego zaskoczenia Eu-

ropy. Rozlega się potężny głos opinii publicznej Anglii i świata całego nieskrepowanego jeszcze więzami dyktatur, gdzie leży koniec tych bezprawii. Wylania się pytanie, czy Europa odudzi się dopiero w dniu gdy zandarmem jej stanie się Hitler. To niepokojące pytanie może zadać wielki cios powodzeniu obecnego gabinetu angielskiego, albowiem społeczeństwo brytyjskie postawione wobec tego problemu musi odpowiedzieć za przeczeniem poparcia obecnego kursu polityki zagranicznej. Poza skrajnymi izolacjonistami nie wielu ludzi znajdzie się na wyspach Albionu, którzy zaprzeczają faktowi, iż rozwój sytuacji po tej stromo opadającej linii, jaką dni ostatnie wykazują musi na dłuższą metę doprowadzić do jeszcze większego zaostrzenia sytuacji europejskiej. Trudno bowiem wyobrazić sobie, by narody Europy mogły dać się bez odwołania się do broni zakuć w jarzmo hegemonii europejskiej Niemiec. A dla każdego Anglika hegemonia jednego państwa w Europie, to zwichnięcie delikatnej równowagi sił, nad której wytworzeniem pracowały pokolenia najjęźszych polityków i dyplomatów brytyjskich, pokolenia Pittów, Cunningów, Castlereaghów, Gladstonów i Disraelich. A hegemonia w Europie, to ekspansja za morza w swej dalszej konsekwencji i nowe zagrożenie konstrukcji Imperium Brytyjskiego.

Te myśli nie nurtują jedynie w umyśle przeciętnego Anglika. Są one niewątpliwie udziałem rządu, dla którego napewno niebardzo miłe, jakkolwiek częściowo spodziewane konsekwencje, przyniosło otwarcie puszek Pandory rokowań włoskich. Jeżeli nie wybuchnie wojna, może jednak ofiara Austrii będzie użyteczna. Może ostatnia dramatyczna i spóźniona obrona rozpaczliwie walczącego Schuschnigga podnieciła Hitlera do zbyt szybkich kroków, i może ten gwałtowny kryzys europejski będzie decydującym

sygnałem dla Albionu iż nadeszła chwila po wiedzenia: stop!

A drobne to słówko oznaczałoby w przełożeniu na język codzienny bardzo wiele. Oznaczałoby, iż nastąpi odwrót od niefortunnej polityki koncesji dla machiawelistycznej polityki dyktatury faszystowskiej i hitlerowskiej, polityki, którą ustępujący podsekretarz stanu Foreign Office lord Cranborne jawnie oznaczył jako szantaż. Może wypadki wiedeńskie przekonają polityków angielskich, iż nie można prowadzić fair play z partnerem, który do swoich argumentów dodaje wymowę rewolweru trzymanego w zanzardzu.

Byłoby dobrze, gdyby konsekwencją tego ostatniego bankructwa polityki europejskiej był wzrost przeświadczenia, iż droga do pokoju prowadzi nie zaulkami targów i koncesyjek prowadzonych na uboczu, ale jasnym otwartym traktatem powszechnych, jawnych i na zasadzie poszanowania praw prowadzonych rozmów wszystkich zainteresowanych partnerów. To zaś oznacza nic innego jak tylko zjednoczenie jaknajściślejsze frontu wszystkich narodów demokratycznych, przynajmniej dla wykonania tak minimalnego programu, jakim jest obowiązek zachowania w stosunkach międzynarodowych zasady suwerenności państwa w sprawach wewnętrznych. Jeszcze dziś państwa te są do syć silne. Ale jutro może być już zapóźno i po tragicznym incydencie austriackim może wyłonić się w całej swej groźbie pytanie: kto następnym?

I jak wiele razy w historii tak i dziś świat zwraca się z niemym pytaniem ku Anglii. Czy pójdzie ona krótkowzroczną drogą swego tymczasowego interesu, czy też udzieli jej stanie się uczążliwa cprawda, lecz pełna trwałych korzyści droga gwarantki interesów społeczności międzynarodowej?

F. W.

Płk. J. H. Levy o swej wizycie w Polsce

Warszawa, 14. 3. ZAT. W Warszawie bawił honorowy skarbnik angielskiego komitetu ORT-OSE, pukownik armii angielskiej Joseph Henry Levy, będący także prezesem Makabi w Anglii. Rodzice pułk. Levy pochodzili z Polski, skąd w roku 1868 wyemigrowali do Anglii. Urodzony już w Anglii pułk. Levy, mający obecnie 56 lat, był w czynnej służbie wojskowej przez 37 lat i opuścił ją w 1919 roku w stopniu podpułkownika. Kampanię Wojny Światowej odbył na frontach francuskich, dowodząc trzema batalionami. Pułk. Levy jest kawalerem kilku wysokich odznaczeń wojskowych i cywilnych, między innymi orderu za wyróżnioną służbę (D. S. O.) i orderu Imperium Brytyjskiego (O. B. E.). Po Wojnie Światowej pułk. Levy został przydzielony do służby kolonialnej, którą przez kilka lat pełnił w brytyjskiej Afryce Zachodniej. Sprawami żydowskimi pułk. Levy zaczął się interesować dopiero przed 8 laty, obecnie zaś jest on jednym z najczynniejszych działaczy ORT-OSE w Anglii i stoi na czele United Jewish Appeal w Anglii na rzecz Żydów w Polsce. W rozmowie z przedstawicielem ZAT-nej pułk. Levy podzielił się wrażeniami z wizyty w Polsce, którą zwiedził po raz pierwszy w życiu.

Takiego ubóstwa — oświadczył pułk. Levy — jakie widziałem w Warszawie, zwiedzając okolice ul. Smoczej, lub w Łodzi a Bałutach czy też w kilku miasteczkach, nikt by sobie w Anglii nawet wyobrazić nie mógł. Murzyni w Afryce Zachodniej żyją w znacznie lepszych warunkach, i z pewnością nie wytrzymałoby takiej ciasnoty, biedy i niedoli, jaką widziałem w mieszkaniach żydowskich. Żydzi w Europie Zachodniej nie mają pojęcia o ogromie tego ubóstwa. W Warszawie i Łodzi zwiedziłem także zakłady wychowawcze ORT-u. Wywarły one na mnie bardzo silne wrażenie, szczególnie założona przez ORT w Łodzi spółdzielnia tkacka i szkoły zawodowe w tym mieście. Po powrocie do Anglii z większą jeszcze energią poświęcę się pracy w ramach United Jewish Appeal. Żydzi w krajach Europy Zachodniej i Ameryki nie mogą dopuścić do zagłady tak wielkiego skupienia żydowskiego. Zresztą tamci Żydzi żyją w całkiem innych warunkach i świat doimość o konieczności pomocy Żydom polskim winna do nich przeniknąć.

Nowy Wysoki Komisarz odbędzie podróż po Palestynie

Jerozolima, 14. 3. ZAT. Nowy Wysoki Komisarz sir Harold Mac Michael odbędzie w tych dniach podróż po kraju, aby zetknąć się z przywódcami większych miast. Przy najbliższej sposobności spotka on się też z emirem Abdullą. Małżonka nowego Wysokiego Komisarza zwiedziła w towarzystwie córki wystawę obrazów Abela Pana na tematy biblijne.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN ADRIA — ATLANTIC

Ważny dnia 15. III. Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów Grodzka 59 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7.

Hitler przybył do Wiednia

Wiedeń, 14. 3. W oczekiwaniu przyjazdu kanclerza Hitlera do Wiednia zostały dziś o godz. 12 w południe zamknięte z rozporządzenia władz wszystkie biura, sklepy, banki i inne przedsiębiorstwa, celem umożliwienia wszystkim złożenia hołdu kanclerzowi Hitlerowi. Aczkolwiek droga z Linzu do Wiednia trwa tylko parę godzin, to jednak przejazd uległ opóźnieniu z powodu triumfalnych przyjęć, jakie po drodze kanclerzowi Hitlerowi gotuje rozentuzjzmowany tłum. Ulice Wiednia zalane są ludnością, która spieszy na Ring, aby znaleźć miejsce w gęstym szpalerze tłumu, który zalega chodniki. Na ulicach pełno niemieckich oficerów, żołnierzy i Schuppo. ciekawie rozglądających się po mieście i wdających się w pogawędkę z przechodniemi.

Finis Austriae

Likwidacja austriackich placówek dyplomatycznych

Wiedeń, 14. 3. PAT. Przedstawicielstwa dyplomatyczne Austrii zostają zlikwidowane i przekazane przedstawicielstwu dyplomatycznym Rzeszy.

* * *

Warszawa, 14. 3. (Sin). Dziś opuścił Warszawę poseł austriacki p. Schmidt. Przed wyjazdem odbył on dłuższą konferencję w ambasadzie niemieckiej. P. Schmidt nie wróci już więcej na swe stanowisko, a poselstwo austriackie zostanie w najbliższych dniach zlikwidowane.

Warszawa, 14. 3. (Sin). W austriackich placówkach w Warszawie wywieszono wczoraj portrety Adolfa Hitlera, usuwając wizerunki dotychczasowych dostojników austriackich.

Listy z Wiednia i innych miast austriackich nadchodzą do Warszawy z dużym opóźnieniem. Szereg firm warszawskich otrzymało z 2-dniowym opóźnieniem listy ekspres i depesze z Austrii.

* * *

Rzym, 14. 3. PAT. Poseł austriacki w Rzymie

Zarządzenia dla zapobieżenia ucieczce kapitałów

Wiedeń, 14. 3. PAT. Dziś wydano w Austrii następujące rozporządzenie celem zapobieżenia ucieczce kapitałów:

1) Z posiadanego majątku w walucie austriackiej wolno tygodniowo podejmować do 1.000 szylingów, z mienia w walucie obcej tylko do równowartości jednego tysiąca szylingów.

2) Zapotrzebowania na większe sumy będą realizowane tylko w wypadkach udowodnionych dokumentami zobowiązań prawnych.

3) Przekazywanie z konta na konto jest dozwolone, jednak wypłaty podlegają powyższemu ograniczeniu.

4) Kupno i sprzedaż papierów wartościowych jest dozwolone instytucjom jednak, które je przeprowadzają, nie wolno wypłacać więcej, jak wyżej zarządzono.

5) Wykupy lub zadatki polis asekuracyjnych wolno uiszczać do wysokości 500 szylingów.

6) Opóźnienia powstałe z powodu tych zarządzeń nie pociągają za sobą następstw prawnych.

7) Przekroczenia podlegają karze do 100 tys. szylingów grzywny lub karze więzienia do roku lub obu karom jednocześnie. Tej samej karze podlega zarówno obejście zarządzeń np.

Wiedeń, 14. 3. PAT. O godz. 17-tej kanclerz Hitler ubrany w brązowy mundur, stojąc w błękitnym aucie, wjechał do Wiednia. Za nim jechała podwójna kolumna kilkunastu samochodów wojskowych, osobowych i półciężarowych. Tłum zalegający gęstą ciżbą chodnik opanował niesłychany entuzjazm. Okrzyki „Heil Hitler“ trwają bez końca, nie słabnąc na sile.

O godz. 17.45 czoło kolumny zatrzymało się przed hotelem „Imperial“. Wzdłuż kolumny przesuwają się aparaty filmowe, dokonywujące zdjęć z przejazdu kanclerza. Kanclerz Hitler ukazał się na balkonie hotelu „Imperial“, a wówczas entuzjazm tłumu dosięgnął zenitu.

Wiedeń, 14. 3. (R). O godz. 7.15 wieczór Hitler przemówił z balkonu hotelu Imperial do zebranych tłumów. Oświadczył on, że nikt nie

zdoła złamać Rzeszy niemieckiej w jej dzisiejszych granicach od Królewca do Akwizgranu, od Hamburga do Wiednia.

Jutro, we wtorek, o godz. 11-tej odbędzie się na Placu Bohaterów oficjalne powitanie Hitlera przez stolicę b. Austrii. O godzinie 2-giej po południu nastąpi przed pomnikiem bohaterów uczczenie poległych i defilada wojsk.

* * *

Wiedeń, 14. 3. PAT. Miasteczko rodzinne kanclerza Hitlera Braunau mianowało go obywatelium honorowym i nazwało jedną z głównych ulic jego imieniem. Równocześnie wydano szereg zarządzeń w oczekiwaniu napływu gości z Niemiec dla odwiedzenia tego słynnego obecnie miasteczka.

Berger-Waldenegg otrzymał polecenie przekazania archiwów poselstwa ambasadzie niemieckiej.

* * *

Wiedeń, 14. 3. PAT. Budynki celne na granicy Bawarii i Austrii zamienione będą na domy noclegowe dla młodzieży hitlerowskiej.

Przysięga na wierność Hitlerowi

Wiedeń, 14. 3. PAT. W poszczególnych miastach i siedzibach garnizonu austriackiego odbiera się dziś przysięgę na wierność kanclerzowi Adolfowi Hitlerowi, ze współudziałem oddziałów armii niemieckiej i okolicznościowymi przemówieniami dowódców obu armii.

Telegraficzna odpowiedź Mussoliniego

Rzym, 14. 3. PAT. Ag. Stefani donosi: Na telegram, wysłany wczoraj przez feuhlera, duce odpowiedział jak następuje:

„Hitler — Wiedeń“. Stanowisko moje określone jest przez przyjaźń naszych obu krajów, opartą na osi.

(—) Mussolini“.

Wiednia w całym szeregu punktów miasta kierują komunikacją Schuppo.

Związek harcerski przejęty przez Hitlerjugend

Wiedeń, 14. 3. PAT. Major Klausner, dowódca okręgu partii narodowo-socjalistycznej ogłosił odezwę do ludności Austrii, w której zapowiada stworzenie niemieckiego frontu pracy.

Majątek austriackiego związku harcerskiego przejęty został przez organizację młodzieży hitlerowskiej (Hitlerjugend).

Na czele austriackiego frontu sportowego i gimnastycznego stanął członek partii narodowo-socjalistycznej Reiner.

Organizacje młodzieży, wchodzące w skład frontu sportowego i gimnastycznego przyłączone zostają do organizacji młodzieży hitlerowskiej.

Wyłącza się przynależność do tych organizacji wszystkich związków żydowskich i członków pochodzenia żydowskiego.

Wszędzie hitlerowcy...

Wiedeń, 14. 3. PAT. Burmistrzem Wiednia mianowany został członek partii narodowo-socjalistycznej dr. Neubacher, wiceburmistrzami mianowano również członków partii Richtera i Kocika.

* * *

Wiedeń, 14. 3. PAT. Namiestnik Austrii Dolnej wydał następujące zarządzenia: Wszyscy b. urzędnicy urzędu namiestnictwa Austrii Dolnej zwolnieni na skutek ich działalności narodowo-socjalistycznej, mają niezwłocznie stawić się do służby, by formalnie przeprowadzić sprawę powrotnego przyjęcia ich do służby. W tym celu został utworzony specjalny referat, na czele którego stanął radca dr Sepp-Mayer.

* * *

Wiedeń, 14. 3. PAT. Austriacki kościół ewangelicki został połączony z kościołem ewangelickim Rzeszy. Konsystorz kościoła austriackiego prowadzi w tej mierze rokowania z władzami kościelnymi w Berlinie.

* * *

Berlin, 14. 3. PAT. Minister spraw zagr. Ribbentrop, ambasador Papen i szef sztabu S. A. Lutze udali się dziś rano samolotami do Wiednia.

„Godność narodu niemieckiego“

Wiedeń, 14. 3. PAT. Rozporządzeniem władz skasowane zostały pałki gumowe wiedeńskiej policji, jako sprzeczne z godnością narodu niemieckiego.

przez udzielanie kredytu, jak i sama próba ich obejścia.

Giełda zamknięta aż do odwołania

Wiedeń, 14. 3. PAT. Wiedeńska giełda komunikuje: Aż do odwołania giełda zostaje zamknięta. Kursy walut będą ogłaszane codziennie. W sprawie operacji dewizowych będą wydane specjalne zarządzenia.

Przeciw aktom samowoli

Wiedeń, 14. 3. PAT. Oficjalnie komunikują: Zakazuje się jak najsurowiej bez wyraźnego zezwolenia gauleitera lub dowódcy S. S. dokonywania członkom partii lub członkom S. A. jakichkolwiek konfiskat lub aresztowań na własną rękę. Przekroczenie tego zakazu będzie surowo karane.

Wczoraj wieczorem dokonano szeregu przymusowych rekwizycji w sklepach żywnościowych oraz magazynach z motocyklami. Wkrótce jednak wydano ostry zakaz podobnej akcji. Zarekwirowano natomiast wszystkie środki komunikacji, należące do frontu ojczyźnianego i do organizacji pokrewnych. Na ulicach

PRZEGLĄD PRASY

Litwa

Równocześnie z dokonaniem „Anschlussu” doszło do znanego incydentu na granicy polsko-litewskiej. Po sobotnim incydencie granicznym dwa pisma wileńskie zamieściły bardzo charakterystyczne artykuły na temat „Anschlussu” i stosunku Polski do Litwy. Organ Ozonu „Kurier Wileński” pisze:

Dobrze się stało, że nastąpił zbieg w czasie dwóch wydarzeń historycznych: wielkiego dzieła zjednoczenia narodu niemieckiego w granicach jednego państwa i drobnego incydentu — zabójstwa jednego żołnierza polskiego przez policję litewską koło Marcinkaniec.

Dobrze się stało, bo czasem trzeba doprowadzić coś do absurdu. Absurdu tak jaskrawego, by działał na umysł pozbawiony zmysłu realnego jak uderzenie pałką po głowie.

Zestawienie ze sobą stosunków austro-niemieckich i polsko-litewskich zagrało w świetle wydarzeń ostatnich dni tak jaskrawym kontrastem, że tylko ludzie głusi i ślepi, albo nieczuli jak drzewo mogą na nie nie reagować.

Polska i Litwa, dwa państwa, które łączy ze sobą tyle wspólnych przeżyć historycznych, dwa państwa, które od wieków pomiędzy potęgami germańską i moskiewską dawały sobie wzajemnie gwarancje istnienia, nie utrzymują ze sobą żadnych stosunków, odgradziły się od siebie murem bardziej nieprzenikniomym, niż mur chiński.

Jeżeli rozmawiają ze sobą, to tylko językiem retorsyj wobec własnych napół-obywateli, napół-zakładników.

Tymczasem Niemcy i Austria zamieszkałe wprawdzie przez ludność jednej narodowości, ale stanowiące przez tyle stuleci różne organizmy państwowe, prowadzące jeszcze w XVIII i XIX wieku zacięte wojny łączą się w jeden organizm państwowy, stwarzając największą potęgę militarną na kontynencie europejskim. Następuje przyjazna wymiana garnizonów, a wjazd dygnitarzy niemieckich do Austrii zamienia się w jeden wielki szal entuzjazmu.

A po dalszych rozważaniach historycznych dochodzi pismo do następującej, znamiennej konkluzji:

Naród litewski nie potrzebuje się Polaków obawiać i nie obawia się.

Jeżeli jednak po ostatnich wypadkach w Austrii i incydencie koło Marcinkaniec twarzy dygnitarzy kowieńskich nie obleka rumieniec wstydu, jeżeli nie obawiają się straszego sądu historii i chcą nadal trwać w swym uparciu nieprzejednanym stosunku względem Polski, to doprawdy Polska wreszczenie znajdzie innego rozwiązania węzła stosunków polsko-litewskich, jak tylko pomśczenie krwi swych żołnierzy ze straży pogranicznej na nie rozumiejących misji dziejowej obu narodów dzisiejszych dygnitarzach kowieńskich.

Będzie to logiczny wniosek z lekcji austro-niemieckie i zmazanie hańby dotychczasowego gorszącego współżycia.

W tym samym duchu wypowiada się naczelny publicysta wileńskiego „Słowa” p. Cat-Mackiewicz. Jego artykuł o raczej telefonogram, dyktowany z Warszawy do Wilna jest o tyle znamienny, że ten entuzjastyczny zwolennik porozumienia polsko-niemieckiego przyznaje obecnie, że to porozumienie nie dało owoców. P. Mackiewicz pisze:

Pierwszą moją tezą jest, że zajęcie Austrii przez Hitlera wykazało, że genialna linia polityczna odprężenia stosunków polsko-niemieckich nie dała tych owoców, które dać mogła i powinna, gdybyśmy mieli konsekwentniejszą politykę zagraniczną i lepszą politykę wewnętrzną.

Po tej przejrzystej krytyce polityki min. Becka wypowiedzianej tym razem przez zagorzałego zwolennika tej polityki, następuje druga teza, która brzmi następująco:

Druga teza polegać będzie na twierdzeniu, że prawdziwą klęską zagraniczną polityki Polski będzie, jeżeli nie otrzymamy chociażby normalizacji stosunków z Litwą kowieńską, jako rekompensatę za powiększenie tery-

torialne najsilniejszego z naszych sąsiadów. A gdy ktoś zapyta, jak to ma wyglądać w rzeczywistości, to p. Mackiewicz ma gotową odpowiedź:

Ale jednak normalizacja stosunków polsko-litewskich staje się konieczną. Musimy to żądanie postawić Kownu w sposób kategoryczny ultimatywny. Państwa, reprezentujące Ligę Narodów, Anglię i Francję, muszą wybierać pomiędzy namówieniem Litwy kowieńskiej do nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych i konsularnych z Polską i otwarciem normalnych stosunków na granicy, — a nieoptycznymi konsekwencjami. Wzmocnienie naszego sąsiada bez jednoczesnego wzmocnienia nas, byłoby dla nas katastrofą, przed którą musimy bronić się wszystkimi sposobami.

Może nie jest przypadkiem że te dwa artykuły pism wileńskich nakazały się równocześnie. W każdym razie wskazują one, że i dla Polski, wbrew temu co chcą wmówić opinii polskiej, niektóre „obiektywne” wywody stanowi inkorporacja Austrii do Trzeciej Rzeszy dotkliwą niespodzianką. Polityka rozluźnienia żelaznego pierścienia, którym Niemcy były otoczone — a nie jedno posunięcie polityki polskiej przyczyniło się do tego rozluźnienia — wydaje obecnie owoce. Pomijając jednakowoż rekryminacje, odnoszące się do przeszłości jedno jest pewno, że w obecnej sytuacji państwo polskie musi być przede wszystkim silne a także i wewnętrznie skonsolidowane.

Rozważania historyczne

Mnożą się obecnie rozważania historyczne na temat Austrii, pisze się więc o wrogim stosunku Austrii do Prus od czasu Fryderyka Wielkiego aż po Sadowę. Jeden z dzienników przytoczył ostatnio teksty pięciu dokumentów gwarantujących niepodległość Austrii po wojnie światowej. Dokumenty te odnoszą się tylko do ostatnich kilku lat. Wyciąga się też często w prasie polskiej wnioski, że tego rodzaju międzynarodowe gwarancje nie mają najmniejszej wartości, że są świstkiem papieru i że radować się, względnie spokojnie spać mogą tylko te narody, które reprezentują siłę lub bezpośrednio „dwustronne” porozumienie z Trzecią Rzeszą.

Zapomina się tylko o jednej, ważnej okoliczności, że gwarancje przestały mieć wartość, przestały działać z chwilą, gdy znalazły się państwa, które pierwsze zerwały z nimi i które czyniły wszystko, byleby ich wartość podważyć. Prawo międzynarodowe, raz naruszone przestaje być prawem, a każde akceptowanie naruszenia tego prawa jest tylko dalszą zachętą do bezprawia w

PRZY SCHORZENIACH WORECZKA SERCOWEGO. ZASTAWEK SERCOWYCH, MIĘSNIĄ SERCOWEGO i nerwów serca, mała szklanka naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA-JÓZEFA” stosowana rano na czczo, oczyszcza jelita i skutecznie sprzyja trawieniu, nie wywołując żadnych przykrych objawów. Zapytajcie Waszego lekarza

stosunkach międzynarodowych. Z ostrą krytyką zwraca się dziś opinia publiczna do demokracji zachodnich, zarzucając im spowodowanie „Anschlussu”. Jest to naturalnie upraszczanie biegu rzeczy. Nie demokracje zachodnie zawiniły, ale zawiniły także te narody, które zdradziły demokracje zachodnie i które w okresie walki o gwarancję traktatów międzynarodowych i bezpieczeństwo Europy zawierały dwustronne układy. Są to naturalnie w obecnej sytuacji już tylko rozważania, należące do historyków, a nie do polityków, ale Rzymianie powiadali, że historia ma być nauczycielką życia. Może stanie się na ponieważ.

Dlaczego Austria nie walczyła

Prasa zachodnia podkreśla fakt, że Schuschnigg powodowany idealami humanitaryzmu nie dopuścił do rozlewu krwi, lecz poddał się przemocy. Ale niektórzy publicyści wysuwają inną tezę, że Schuschnigg, nawet gdyby chciał walczyć, nie mógłby tego uczynić. Trafnie to uj-

muje „Polonia”:

Totalizm zemścił się strasznie.

Gdyby istniały niezależne partie, to w chwili decydującej na pewno rozpoczęłyby walkę o swą niepodległość.

Na placu boju pozostał jedynie Front Patriotyczny, do którego przelknęły już od dawna żywioły hitlerowskie, a który po rozmowie w Berchtesgaden otworzył już jawnie i dobrowolnie swe bramy dla narodowych socjalistów.

Armia bez wodza nie była zdolna do żadnego kroku.

To też w sobotę w południe Hitler mógł głosić świątu o swym nowym zwycięstwie, chępiąc się, że nie przelano ani jednej kropli krwi. W pięć godzin później przemawiał już w Linzu, głosząc zwycięstwo armii niemieckiej i zapowiadając nowe zwycięstwa w przyszłości.

Totalizm austriacki doprowadził kraj do zguby, totalizm włoski sprawił, że w decydującej chwili Italia z założonymi rękami patrzyła na walenie się w gruzy jej konstrukcji politycznej w środkowej Europie.

Gdyby w Austrii istniały partie polityczne to aneksja Austrii nie byłaby tak łatwa. Szanse walki z kolosem niemieckim byłyby tak samo minimalne, ale tam, gdzie decyduje jednostka, kończą się wszelka walka z tą chwilą, kiedy ta jednostka odchodzi. To samo dotyczy Włoch. Gdyby polityka włoska nie była polityką osobistą Mussoliniego, ale polityką prądów nurtujących wolne społeczeństwo i gdyby te prądy mogły wywierać odpowiedni nacisk na rząd, to napewno „Anschluss” nie minąłby tak gładko. Totalizm okazał się jeszcze raz bronią niebezpieczną i obosieczną.

Konsekwencje

Cały świat znajduje się pod wrażeniem potęgi Niemiec i nikt nie liczy się z możliwością oporu. Fakty dokonane Hitlera oszałamiają, a konsekwencja, z jaką realizuje wszystkie punkty zawarte w jego książce „Mein Kampf”, zdumiewa opinię świata. Ale równocześnie mnożą się krytyczne refleksje na temat dalszych postępów hitlerizmu „Kurier Polski” pisze na ten temat:

Czy jednak Trzecia Rzesza poradzi sobie tak łatwo ze zdobyczą austriacką, która wpadła jej teraz w ręce? Z kościołem katolickim, tak potężnym w Austrii? Z jej ludnością robotniczą, z tak nie-hitlerowskim w swoim charakterze Wiedniem, który zachował wiele z dawnych upodobań i sympatyj? Trzecia Rzesza wzięła na swoje barki ciężar olbrzymi.

W rozgrywce austriackiej kanclerz Hitler zlekceważył całkowicie opinię zagranicy. Był oczywiście pewny, że Londyn i Paryż przejdą nad jego akcją do porządku dziennego.

Czy jednak obliczenia te są słuszne na dalszą metę? Czasami i w polityce bywają niespodziewane zwrotne momenty psychologiczne, które decydują o losach świata. Niemcy zapomnieli już o tym niejednokrotnie, choćby w r. 1914. Czyżby zapomnieli o tym i teraz.

A „Kurier Powszechny” pisze:

Europa stoi na baczności przed Hitlerem. Jeżeli zaś tak jest, to dlaczego Hitler nie miałby sobie na wszystko pozwolić.

Więcej, niż to. Sytuacja narodu niemieckiego pod rządami Hitlera nie jest pomyślna. Dokuca mu brak żywności, brak surowców itp. Skoro naród niemiecki nabiera przekonania, że Hitler może sobie wobec zagranicy na wszystko pozwolić, to Hitler z konieczności dla utrzymania w narodzie wiary w to, że może sobie na wszystko pozwolić dla zażegnania bied narodu, autorytetu i prestiżu swej władzy musi pozwolić sobie na wciąż bardziej ryzykowne, wciąż bardziej drastyczne posunięcia, prowadzące do nieuniknionej katastrofy.

Trudno, oczywiście, dokładnie przewidzieć chwilę, kiedy to cierpliwość mocarstw pokojowych wreszcie zostanie wyczerpana i od papierowych protestów przejdą do zdecydowanych czynów. Niewątpliwym jest natomiast że wreszcie taki moment nastąpi. Wtedy nastąpi krótkie spięcie. To też ostatnie posunięcie Hitlera oznacza, że jesteśmy o krok bliżej do katastrofy.

Jedno nie ulega wątpliwości, że tym razem jesteśmy już naprawdę blisko katastrofy. Trudno tylko przewidzieć, gdzie, w którym miejscu się rozpocznie.

ka”, która sumując bilans rozmów rzymskich stwierdza, że zarówno dla Włoch jak i dla Polski basen naddunajski jest jedynie „wtórnym rejonem zainteresowań.” O ile stwierdzenie to odpowiada naogół całkosztalowi linii politycznej min. Becka, o tyle w ustach Mussoliniego takie wyrażenie przyznania, że godzi się on nad Dunajem na rolę „brillant second“ Hitlera jest — nowością. Ten nowy element sprzeciwia się nie tylko tradycyjnej polityce Włoch od połowy XIX w. ale oznacza także ostateczne rozbitcie tego instrumentu dyplomatycznego, jakim były w rękach włoskich — protokoły rzymskie.

Ten ostatni moment ma olbrzymie znaczenie, dla drugiego partnera tych protokołów t. j. dla Węgier, gdzie prem. Daranyi dokonał ostatnio daleko idącej rekonstrukcji rządu. Upadek a raczej osłabienie protektoratu Włoch nad ich dotychczasowymi pupilami z nad Dunaju winno przyspieszyć uregulowanie stosunków Węgler z poszczególnymi państwami M. Ententy. Nowa mapa Europy środkowej wskazuje wyraźnie, że Czechosłowacja znalazła się ostatecznie w pangermańskich kleszczach, ogarniających ją z trzech stron. Sytuacja tego państwa jest bardzo poważna, jednak równie poważna jest tam wola obrony niepodległości, jedności i prawa samoistnego decydowania o swym losie

Początek uzdrowienia czy agonii?

W Rzymie rozpocznie lord Perth długie rozmowy, dla uregulowania całej litanii spornych problemów angielsko - włoskich. Ale trzeba stwierdzić, że ostatnie wypadki zadały polityce Chamberlaina pierwszy cios, jeszcze zanim rząd brytyjski rozpoczął jej realizację. Równocześnie niemal interwencyjne oddziały włoskie grupują się do nowej ofensywy w Hiszpanii, by pomóc zeszlachetnemu sercu lorda Halifaxa, nastąpił oczywiście zupełny zastój. Londyńskie rozmowy Ribbentropa wykazały całkowitą rozbieżność zasad, metod i poglądów, ale ten moment nie byłby może istotny. Jeśli jednak p. Ribbentrop sypał Anglikom w oczy piaskiem „pacyfikacji”, w chwili gdy w sercu Europy rząd jego dopuszczał się największego od czasu złamania neutralności Belgii gwałtu — to rzecz jasna, że z takim partnerem rozmowy musiały być zerwane i nie mogą być tak szybko wznowione.

Na odcinku rozmów angielsko - niemieckich, tak drogim szlachetnemu sercu lorda Halifaxa, nastąpił oczywiście zupełny zastój. Londyńskie rozmowy Ribbentropa wykazały całkowitą rozbieżność zasad, metod i poglądów, ale ten moment nie byłby może istotny. Jeśli jednak p. Ribbentrop sypał Anglikom w oczy piaskiem „pacyfikacji”, w chwili gdy w sercu Europy rząd jego dopuszczał się największego od czasu złamania neutralności Belgii gwałtu — to rzecz jasna, że z takim partnerem rozmowy musiały być zerwane i nie mogą być tak szybko wznowione.

Co dalej? Z dotychczasowej rozgrywki demokracji zachodnie, jako obrońcy dotychczasowego porządku międzynarodowego — wyszły pobite na głowę. Objawiły niemoc, bezsilność, brak woli i wiary, zaprzepaściły istniejące możliwości, zawiodyły zaufanie mniejszych państw. Może wydarzenia ostatnich dni będą punktem zwrotnym i staną się wielkim wstrząsem, który polityce mocarstw demokratycznych przywróci niezbędny w obecnej chwili akty-

towali z gośćmi, a nieraz z nimi nawet filozofowali. Ileż piękna zawierał w sobie felieton wiedeński, którego mistrzem był nasz wielki Teodor Herzl, a lutnię po nim objął kuzyn jego Raul Auernheimer. Prasa berlińska była sucha, rzeczowa, nieraz agresywna i złośliwa, a felietonista wiedeński wszystko rozumiał i wszystko przebaczał...

Cóż się teraz stanie z tymi felietonistami? Co porabia Felix Salten? Czy uciekł? A Raul Auernheimer? A świetny teatr wiedeński, którego ozdobą w ostatnich latach był koryfeusz sceny niemieckiej Bassermann? A co się dzieje z Ireną Harand, która z Wiednia uczyniła właśnie placówkę walki z obłędem rasizmu?

Gdy myślimy o tym, ogarnia nas głębokie wzruszenie. Znikł ze świata jakiś cichy, przemilczył zakątek, o którym myślało się zawsze z rozrzewnieniem. Czy go można było uratować?

W ostatniej chwili Schuschnigg próbował to uczynić. W dzień przed wkroczeniem armii niemieckiej do Austrii pojawiły się znowu na ulicach wiedeńskich grupki robotników z odznakami antyfaszystowskimi. Schuschnigg konfeso-

„Jestem daleki od chęci karmienia ludności optymizmem”

Wicepremier Kwiatkowski o horoskopach gospodarczych na rok 1938/39

Warszawa, 14. 3. Na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym Senatu po referacie sen. Petrażyckiego na temat planu inwestycyjnego zabrał głos minister skarbu p. Kwiatkowski, który oświadczył m. in.;

Niezależnie od losu możliwych lub ustalonych już poprawek, w dniu dzisiejszym po kilkumiesięcznej pracy na terenie izb ustawodawczych, kończymy w zasadzie dwa dzieła ustawodawcze, stanowiące kierunkową prac gospodarczych państwa na rok 1938/39.

Zarówno bowiem nowy budżet państwowy, jak również i rozważana obecnie ustawa o finansowaniu niektórych inwestycji, ustawa wypełniająca braki merytoryczno-finansowe i formalno-prawne w naszym generalnym planie robót publicznych, związanym z realizacją 4-letniego planu inwestycyjnego, stanowią konkretne dyspozycje i pion pracy państwowej w najbliższym okresie.

W okresie obecnej sesji zwyczajnej — pośród konkretnej i pozytywnymi rezultatami uwieńczonej pracy — naświetlono wiele braków i niedomagań naszego życia zbiorowego, wypowiedziano wiele myśli krytycznych, skorygowano niejedną cyfrę, sformułowano kilka rezolucji, zgłoszono z terenu szereg — wielkich i małych — postulatów.

Jeden zarzut — jak mi się wydaje — nie mógłby być postawiony w granicach prawdziwego obiektywizmu i istotnie postawiony nie został. Nikt nie próbował sformułować twierdzenia, iż obecnie możemy pracować w warunkach łatwych, oraz że rozporządzając nadmiarem środków materialnych i pełniąc możliwości politycznych — w zakresie i w sensie międzynarodowym i wewnątrzno-państwowym, osiągamy znikome, bezwarłociowe, dla przyszłości narodu polskiego i państwa — rezultaty.

Przypuszczam, że każdy wytrawny, nieobarczony chorobą daltonizmu polityk i każdy obywatel, posiadający choćby tylko instynkt polityczny wie i widzi, przez jakie trudności wewnętrzne i zewnętrzne musi się dziś przebijać Polska.

wizm i dynamikę. Może jedyna realna siła, zdolna do przeciwstawienia się zwycięskiemu pochodowi faszystów t. j. blok mocarstw demokratycznych stanie się wreszcie rzeczywistością i wyjdzie ze sfery deklamacji o... wspólnocie ideałów.

Może! Bo gdyby i ten wstrząs nie miał uzdrwiającego skutku, to kto wie, czy ludzkość nie musiałaby sobie powiedzieć, że mocarstwa demokratyczne odegrały już swą rolę dziejową — do końca.

Z. R.

wärts”, które wydawało najlepszą chyba gazetę socjalistyczną w Europie — wiedeńską „Arbeiterzeitung”. Ale było już za późno, bo Austria właściwie skończyła w dniach lutowych 1934 r., kiedy to na ulicę Wiednia wytoczono armaty i kartaczami zdemolowano demokratyczny Wiedeń. Austria stała się wtenczas już otwarcie kolonią włoską, a teraz, gdy Mussolini zaplątał się w awanturę hiszpańską, musiała się stać prowincją niemiecką.

Może teraz Schuschnigg dzięki protekcji angielskiej będzie mógł wyjechać z Wiednia i osiągnąć w Paryżu. Może się tam spotka z drem Bauerem, najwybitniejszym przywódcą austriackiej demokracji socjalnej, a obaj rozpamiętywając będą grzechy dwóch najpotężniejszych partii austriackich: chrześcijańsko-społecznej i socjalistycznej. Obie te partie mogłyby uratować Austrię, gdyby współpracowały ze sobą. Niestety do tej współpracy nie doszło, dlatego Otto Bauer siedzi obecnie w Paryżu i czeka, aż przybędzie do Paryża Kurt Schuschnigg. Ich miejsce zajął — Hitler.

MOASSI

Kyczałowe tanie kuracje od 1 maja 155.—

Informacje:

IWONICZ ZDROJ

Trudności te w skali międzynarodowej nie rozładują się, ale rosną. Codziennie przybierają nową formę i na innym odcinku koncentrują nowe trudności. Co ważniejsze: obserwujemy coraz częściej i coraz wyraźniej, że te samodiałania, zastosowane doktrynalnie przez różne rządy, dla odmiennych warunków, dają diametralnie różne skutki. Mamy dziś w świecie przedziwną i jaskrawą mozaikę metod ekonomicznych, finansowych, monetarnych, społecznych, organizacyjnych, prawnopolitycznych, mamy w świecie przejawy krańcowej autarkii i rekonstruowanego liberalizmu, mamy politykę stosowaną inflacji i maskowanej deflacji, mamy formy kapitalizmu i socjalizmu państwowego, konstatujemy politykę wszelkich możliwych interwencji — w zakresie dewizowym, towarowym, produkcyjnym, kredytowym, kartelowym, cennikowym, socjalnym, mamy objawy totalizmu i atonizmu i w rezultacie bardzo niejednolity w skali światowej rozwój koniunktury, postępu gospodarczego i dobrobytu społecznego, co odróżnia sytuację współczesną dość znacznie od sytuacji z r. 1929 i 1930.

Nie zmierzam w chwili obecnej do syntetyzowania międzynarodowej sytuacji gospodarczej, a tym bardziej politycznej pomimo coraz silniejszego związku obu tych elementów. Natomiast winienem stwierdzić, że najbliższa nasza przyszłość gospodarcza zależy w ogromnej mierze od naszej własnej działalności, od spokojnego rozsądku, od woli nieopuszczenia żadnej okazji, by wzmocnić, rozbudować i utrwalić pomyslną koniunkturę w Polsce.

I oto dochodzimy do prawdziwie ważnego i najkonkretniejszego w chwili obecnej dla nas i dla licznych rzesz naszych obywateli pytania: Czego możemy oczekiwać od roku gospodarczego 1938-39 — w granicach możliwości ludzkiej przewidywać — jakie są perspektywy wpływu zewnętrznych perturbacji politycznych i gospodarczych na rozwój gospodarstwa polskiego, jakie siły wewnętrzne będą w najbliższym okresie u nas czynne?

Wysoka Izbo! Jestem jak najbardziej dalekim od chęci karmienia społeczeństwa tanim optymizmem. Nie zezwalałem w ciągu dwu lat na opublikowanie żadnego dodatkowego szczegółu w naszym zbiorowym życiu gospodarczym, jak długo fakt ten nie utrwalił się i nie został wszechstronnie skontrolowany. W całej pracy parlamentarnej byliśmy wspólnie bardzo ostrożni w wypowiedzaniu dodatkich sądów, gdyż znamy trudności strukturalne Polski. Nato miast, bodaj nikt z nas, reagujących nie tylko myślowo, ale i uczuciowo na to najwartościowsze dla nas słowo: Polska, nie mógłby się pogodzić z tendencją osłabiania wiary w aktywność gospodarczą społeczeństwa polskiego, wiary w niespożyte siły własnego narodu. Dziś możnaby się pogodzić z taką tendencją mniej, niż wczoraj.

Mogę więc zapewnić, że nowe trudności budzić będą w rządzie, a nie wątpię, że i w społeczeństwie polskim, tym większą chęć przełamania tych trudności i wykazania, iż mimo różnych elementów spornych, jesteśmy jako naród dość jednolici i dość politycznie wyrobieni, by współdziałać na szerokiej płaszczyźnie w utrwalaniu i rozwijaniu tego postępu gospodarczego, który był naszym udziałem w r. 1937 i zezwolił nam na częściowe odrobienie zaległości kryzysowych.

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK“

Pod włos

Prorok w witrynie

Czy trzeba być uczonym historykiem, mołem książkowym, ażeby poznać dzieje ulic starego Krakowa? Czy trzeba zatopić się na długi czas w foliach, dokumentach, pismach Biblioteki Jagiellońskiej i szperać w papierach za wzmiankami i wiadomościami o przeszłości naszych ulic? Nie. Zupelnie nie! Wystarczy tylko uważnie odczytać nazwy: Szewska, Garncarska, Garbarska, Szpitalna! Od razu możemy sobie bez trudu dopowiedzieć, co działo się przed laty na tych ulicach. Na ulicy Szewskiej koncentrował się chyba ruch mistrzów od pocięga i kopyta, na Garncarskiej nie święci, zapewne garnki lepili, na Garbarskiej garbowano. A jakże! To musiały być dobre czasy. Inne niż obecnie. Teraz nie starczyłoby tabliczek z napisami, bo na każdej prawie ulicy i codziennie garbuje się ludzką skórę.

A ulica — Szpitalna? Cóż tam znowu? Czy tylko dlatego szpitalna, że same antyk-wariaty? Na Szpitalną chodzą obecnie nie tylko literaci i dlabacze szukać starych rarytasów, białych kruków, rzadkich pism do „dziadzia Taffeta“, jak powiada Adolf Nowaczyński, opisując swe poszukiwania za listem króla Sobieskiego do Marysienki. Chodzą tu nie tylko młodzieńcy po podręczniki i bryki, wybierając zwykłe wy-bryki.

W ostatnich dniach rozłożył się za witryną jednej „narodowej“ księgarni karykaturzysta-prorok z genialną, wesolą, hurra - dowcipną, wizjonerską kompozycją malarską, proroczo zatytułowaną „Planty w roku 1940-tym“. — Kto? Pan Gustaw Rogalski! Obrazek jest jasny i kolorowy, satyra żrąca, jak kwas solny, poprostu patrzeć nie można. Dwa szeregi ławek na plantach. Na nich rzedem, jak w wojsku — Żydzi w bajecznie jaskrawych chałatach, włochatych jarmulkach, grubych nosach, wybaluszonych oczach. A środkiem, aleją skromne pachole z krzyżem w ręku podąża, defilując przed spoczywającymi na plantach Żydami. Przed oknem wystawowym gawiedź podziwia proroka z witryny. I myśli sobie: o już niedługo, psia krew, za dwa lata! Pan Gucio patrzy w przyszłość, widzi ją, dotyka jej wprost pendzlem, rzuca w masy, karmi lud swą sztuką. Nikt mu nie powie, że to sztuka „zwyczajna“, choć taką jest w stu procentach. Entuzjaści ze Szpitalnej wynieśli by go na rękach, jak wodza, ozłocili by, postawili „banię“, aby mu fantazja jeszcze lepiej dopisywała, aby mógł wymalować co będzie za rok, skoro taki prorok. Wdzięczni mu są, że umieścił plody swego talentu prawie na ul. Szpitalnej. To wspaniały ekwiwalent, antytoksyna na rozkladową działalność tajnego rządu żydowskiego, który według zapewnień samego Doboszyńskiego właśnie na tejże ulicy ma swą siedzibę. Bo, proszę wiedzieć, pan Gustaw Rogalski, to nie byle kto, nie byle jaki knociarz. On malował już karykatury na jubileusz Cracovii. On wystawił w tymże samym oknie inny wybitny i epokowy malunek: Regent na Grodzkiej. Tylko go — jak się chwali — skonfiskowano. Tam też byli sami Żydzi. I regent Horthy. No, cóż, obiecujący artysta.

Nie wiem czy dotąd wisi ten nieprzyzwoity — nie ze względu na Żydów — obrazek. W każdym razie nie powinien znaleźć się w publicznym miejscu, bo podżega jak świstki „Samoobronę“. Nie wolamy jednak policji, nie próbujemy sądzić wartości obrazków pana Gustawa Rogalskiego miarą endeckiej urzędówki że „Bereza to za mało“. Nie. Niech sobie snuje pan Gustaw swe „ciężkie“ wizje dalej, niech tworzy, rysuje, maluje na pociechę gawiedzi. Ale jest rzecz zastanawiająca. Pan Gustaw jest przecież nie tylko malarzem jest wychowawcą młodzieży, profesorem, nauczycielem rysunków w szkole. Czy sumienie pedagoga pozwala mu na takie połączenie dwu wykluczających się, sprzecznych z sobą idei? Skoro tak, nie poradzić nie można. Trudno. To jego rzecz. To sprawa osobista pana Gustawa. De Gus(taw)ibus non est disputandum.

BEM.

ECHA ZE ŚWIATA

Korespondent wojenny dawniej i dziś

Niejeden czytelnik może nawet nie zwrócić uwagi na to, że tam na wodach Dalekiego Wschodu przy ostrzeliwaniu amerykańskiej kanonierki „Panay“ przez japońskie samoloty, zginął jeden korespondent, a drugi był ciężko ranny. Może Czytelnik nie zauważył i tego, że znowu w Hiszpanii zosiał pociskami artylerii rozbity samochód, w którym straciło życie trzech od razu korespondentów wojennych. — Czytelnicy może niebardzo zdają sobie sprawę z tego, że poszukiwanie wiadomości na placu boju dzisiaj jest równie niebezpieczne, jak było w czasie wojny Krymskiej czy Burskiej.

Zmechanizowanie wojny nie usunęło z jej ram korespondenta. Nie pracuje on bynajmniej w warunkach dogodnych i bezpiecznych, gdzieś tam przy sztabie, który mu na każde żądanie łaskawie udziela wszelkich informacji. Możeby to nawet i było po myśli stron walczących, które jeszcze nadal obawiają się niedyskrecji ze strony korespondentów wojennych. Tak przynajmniej było na początku wielkiej wojny, kiedy wszyscy korespondenci musieli poddać się ścisłemu rygorowi a nawet cenzurze. Dopiero z biegiem czasu władze wojskowe przekonały się, że nie mają powodu do obaw. Korespondent zdaje sobie sprawę ze swej odpowiedzialności, ale również i ze swych obowiązków. A obowiązek jego, to nie powtórzenie komunikatu sztabu czy dowództwa armii, ale odtworzenie tego, co mógł on zobaczyć na



własne oczy. Bo publiczność z natury rzeczy niebardzo wierzy oficjalnym komunikatom — natomiast skwapliwie czyta opisy „naoczego świadka“.

Podczas poprzednich wojen szereg wybitnych korespondentów wojennych towarzyszyło armiom z obu stron. Powstał wtedy klasyczny typ wojennego korespondenta — który szedł razem z wojskiem i razem z nim brał udział w walkach z tą jedynie różnicą, że na strzał czy cios w niego wymierzony nie mógł odpowiedzieć strzałem lub ciosem. Warunki te powtórzyły się dopiero podczas wojny abisyńskiej, prowadzonej w warunkach niemal odpowiadających wojnie Krymskiej i do pewnego

Ogólny podziw i zainteresowanie wzbudzą w miesiącu bieżącym

FENOMENALNY PROGRAM

oraz zespół muzyczny

ILGOWSKIEGO I ROSNERA

najbardziej rytmiczna orkiestra jazzowa

W FENIKSIE

Od 16-go zmiłana repertuaru.

Codziennie od 5.30—7.30 Podwieczorki taneczne z pełnym programem i niespodziankami. 848k

stopnia teraz podczas wojny — na Dalekim Wschodzie.

Ale nawet i wojna na ograniczonym odcinku wojna w okopach, bynajmniej nie zmniejsza niebezpieczeństwa, na jakie narażony jest korespondent. Gdyż nadal stara się „zobaczyć własnymi oczami“ i dlatego nie waha się ryzykować nawet życia. Misja jego nie polega jednak na szukaniu sensacji, lecz na szukaniu prawdy. To, co on napisze o pewnych czynach, o pewnych rozporządzeniach, o pewnych nastrojach może nieraz zmienić losy wojny. Przez takie lub inne przedstawienie wypadków może wywołać wśród milionów czytelników, a tym samym — wśród szerokiej opinii sympatię lub niechęć, do jednej ze stron walczących. Może więc wywołać pewną moralną a często i bardziej konkretną, materialną presję całego świata. Jakiś opis jakaś fotografia — a nastroje całego świata, mogą ulec całkowitej zmianie.

I dlatego od korespondenta wojennego wymaga się bardzo wielu rzeczy. Młody wiek — odporność na wszelkie fizyczne znoje i niewygody nie wystarcza, choć jest to warunek konieczny. Musi nadto posiadać niesłychany dar obserwacyjny, szybką orientację, świetną pamięć wzrokową i słuchową, rozum polityczny no i nade wszystko musi umieć żywo, interesująco i obrazowo pisać.

Rolę dzisiejszego korespondenta ułatwia nie co możliwość utrzymania stałego kontaktu ze swym piśmem. Telefon i telegraf jest na usługi obu stron. Dawniej korespondent przepadał na długi czas. Jego redakcja w ogóle nie wiedziała nigdy gdzie go szukać; wiedziała, że żyje jeszcze, gdy otrzymała jakąś wiadomość. Ale o jakimś kontakcie nie było mowy. A i rola jego wtedy nie była tak ważna: chodziło o żywe opowiadanie. Konsekwencji nie miały prawie żadnych, aczkolwiek angielski korespondent, H. W. Russel, przez swe rewelacyjne informacje o warunkach, w jakich znajdowała się podczas wojny Krymskiej armia angielska, spowodował ustąpienie niedołęznego gabinetu lorda Aberdeen.

T. M.

Hipnoza cyfr

Od niepamiętnych czasów wywierały cyfry magiczny wpływ na ludzi. Pewne cyfry. Jeśli chodzi o cyfry fatalne, przynoszące nieszczęście, złowroźne — pierwsze miejsce zajmuje sławna trzynastka. Przesady związane z tą liczbą są znane powszechnie; liczą się z tym gospodarze, hotelarze, sprzedawcy etc.

Wiara w tę lub inną właściwość cyfr, w nagię ich — sięga często granic hipnozy. Trzynastka jest cyfrą feralną w pojęciu większości. Ale i inne cyfry mogą mieć te same właściwości w pojęciu ludzi wierzących w harmonię osobliwą własnego losu i danej liczby. Przykładów nie brak.

Do jednego z hoteli londyńskich przybył niedawno gość prosząc o numer; gdy znalazł się tylko jeden wolny pokój oznaczony numerem 5, gość odmówił kategoryczne zajęcia pokoju, twierdząc, że piątka przynosi mu nieszczęście. Nazajutrz zjawił się w tym samym hotelu ten

sam jegomość, dowiadując się, czy nie ma przypadkiem wolnego pokoju z innym numerem. Dyrektor, dowiedziawszy się o wizycie przesądnego gościa, wezwał policję i polecił go aresztować: teje samej nocy lokatora pokoju nr. 5 okradziono. Podejrzenia w stosunku do przesądnego gościa okazały się po zbadaniu niesłuszne, ale za to jego przeczucia związane z cyfrą 5 — aż nadto przekonująco.

Znany kupiec z Leeds żywił przesądny strach przed każdą liczbą, która dawała się dzielić przez 7. Pewnego wieczoru, po przyjeździe do Londynu, obszedł po kolei trzy hotele; w każdym proponowano mu pokoje oznaczone cyfrą pechową według jego przekonania. Dawszy więc spokój dalszym poszukiwaniom, udał się na dworzec i pojechał z powrotem do Leeds. W kilka tygodni później umarł, a było to 21 lutego!

Przesady na punkcie cyfr żywili słynni lu-

dzie; Wagner np. obawiał się zawsze trzynastki, tak samo Rossini, który umarł 13 listopada. Obawa przed trzynastką jest bardzo rozpowszechniona wśród sportowców; wielu dżokejów, automobilistów, bokserów nie bierze nigdy udziału w zawodach, które wypadają pod datą 13-go. W Ameryce np. podczas wyścigów automobilowych usuwa się z programów trzynastkę.

Wędrowni szabli Napoleona

W Londynie wystawiono w tych dniach na sprzedaż historyczną pamiątkę po Napoleonie: jego szablę egipską. Historia szabli datuje się od wyprawy Napoleona do Egiptu. Joachim Murat, zdobył piękną szablę na dowódcy egipskim, Murad Beju i ofiarował ją Napoleonowi. Cesarz przywiązał się bardzo do pięknej szabli, którą miał też w bitwie pod Waterloo. Po klęsce cesarza szabla dostała się księciu Wellington. Po zgonie księcia otrzymał ją w spadku markiz Anglesea, który zrobił z niej prezent lady Frazer. Obecnie wystawiono orientalny oręż na sprzedaż: sporo amatorów stanęło do licytacji chcąc zdobyć do swoich zbiorów piękny okaz; za dużą sumę nabył wreszcie historyczną szablę z polecenia króla Faruka radca legacyjny poselstwa egipskiego. W ten sposób zdobyła przez Murata w Egipcie szabla wraca z powrotem do Egiptu.

Wystawa brylantów w Sztokholmie

W kwietniu otwarta zostanie w Sztokholmie wystawa brylantów, która będzie swego rodzaju uniwersalnym katem. Wystawę obeślą głównie jubilerzy brukselscy i diamentarze z Antwerpii. Drogie kamienie, które znajdują się w Sztokholmie, zostały już ubezpieczone w Lloydzie londyńskim na sumę 100 milionów koron szwedzkich, a ogólna wartość ekspozycji ma sięgać 150 milionów. Przewóz brylantów z Antwerpii do Sztokholmu odbędzie się na wynajętym w tym celu statku, na którym prócz załogi i oddziału detektywów nie znajdzie się żaden pasażer. Z portu do gmachu wystawowego — przewieziona będzie kasa pancerna z brylantami w opancerzonym samochodzie pod osłoną policji i detektywów.

Eden najdroższym konferansjerem

Jedna z agencji amerykańskich zaproponowała mr A. Edenowi przyjazd do Stanów Zjednoczonych na tournée odczytowe, przy czym organizatorzy proponują 300 funtów za odczyt i 500 funtów za nadanie przez radio. Gwarantują oni za całe tournée, nie licząc kosztów podróży, dochód 5000 funtów (125.000 zł). Mr Eden odrzucił propozycję Amerykanów. Jeśli się zważy, iż najpopularniejsi w USA Anglicy, jak Churchill, H. G. Wells, B. Shaw otrzymywali 100 do 150 funtów za odczyt — to trzeba przyznać, iż koniunkturalny rekord mr Edena musiał mu pochylić i sprawić niejaką satysfakcję.



WTOREK, 15. marca 1938.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW 6.15 Audycja poranna; 11.15 Audycja dla szkół; „Legenda o Królewnie Wandzie” audycja w opr. Janiny Killan-Stanisławskiej; 11.40 Ninon Vallin i Arm. Carabbe (płyty); 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej; 12.03 Audycja południowa; 13.45 Pogadanka: „Ogródki szkolne” w opr. insp. Eugeniusza Frączka; 13.55 Muzyka z płyt; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.45 „Czy wiecie, że...” w opr. dr. Jana Reguły; 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 „Wielki Samouk — Jerzy Stephenson”, audycja dla dzieci starszych w opr. Gabrieli Pauzera; 16.10 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych; 16.20 Koncert orkiestry Straży Wzajemnej pod dyr. Leopolda Spitzera; 16.50 Pogadanka aktualna; 17 „Wielki kanton rzeki Colorado” felleton wygl. Zygmunt Mitera; 17.15 Muzyka kameralna (w programie F. Mendelsohn). Wyk.: Róża Freudlichowa (fort.), St. Milkuszewski (skrz.), H. Zarzycki (altówka), J. Makowiec (wiol.) — na wszystkich rozgłosnie; 17.50 „Tajemnice saliety” pogadankę wygl. dr. Kazimierz Kapitańczyk; 18 Wiadomości sportowe; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 Utwory fortepianowe w wy. Mieczysława Müntza; 18.55 Program na dzień następny; 19 „Przy stoliku literackim” gwieda młodych pisarzy z udziałem Janusza Minkiewicza, świntopelka Karpińskiego, Andrzeja Nowickiego i Adama Galla; 19.30 Polska twórczość chóralna. Wykonawcy: Lwowski zespół mieszany pod dyr. Jerzego Kołaczekowskiego; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Koncert rozrywkowy. Wyk.: zespół instrumentalny pod dyr. Mariana Altenberga z udziałem 2-ech fortepianów; 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 Koncert z Torunia: Sylwetki kompozytorów polskich: Apollinary Szeluta. — Koncert poprzedzi pogadanka; 21.45 Melodie taneczne w wyk. Małej orkiestry PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego i Adam Aaston (refreny); 22.50 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny; 23 Muzyka z płyt.

WARSZAWA 6.15 p. Kraków; 21.45 Koncert muzyki węgierskiej; 22.50 p. Kraków.

LWÓW 6.15 p. Kraków; 14.55 Lwowska giełda; 18.10 Audycja; 18.40 Felleton; 23. Koncert życzeń.

KATOWICE 6.15 p. Kraków; 14.25 Wiadomości bieżące; 18.25 Pieśń polską; 18.45 Pogadanka; 23 p. Kraków.

ŁÓDź 6.15 p. Kraków; 14 Francuska muzyka symfoniczna; 15 Poradnik sportowy; 15.27 Wiadomości giełdowe; 18.15 Aktualności; 18.25 „Wesoły dymek z komina”; 23 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

BRUKSELA (484) 19 Utwory Messagera; 14.30 Muzyka z płyt; 18.30 Audycja dla dzieci; 19.45 Muzyka francuska; 21. Fugl (Baob); 23.10 Płyty.

BUDAPESZT (550) 12.30 Koncert ork. operowej; 14 Płyty; 16.30 Koncert; 18.15 Muzyka węgierska; 19.30 Muzyka operowa; 22 Muzyka cygańska.

DROITWICH (1150) 12.45 Muzyka kameralna; 13.55 Płyty; 17 Muzyka rozrywkowa; 19.25 Recital organowy; 22.40 Koncert ork.: Fanfara i allegro (Bedford); Symfonia Nr. 4. G-dur (Dvorak); 24 Muzyka taneczna.

HILVESUM (301) 12.55 Muzyka rozrywkowa; 17.50 Koncert; 22.10 Koncert ork.: Divertimento op. 27 (Trapp), Koncert E-dur op. 64 (Mendelssohn-B). Uwertura uroczysta (Brahms); 23.20 Koncert; 6.10 Płyty.

Zgon Otokara Fischera

Onegdaj zmarł w Pradze w 54-tym roku życia wybitny poeta czeski, znakomity tłumacz i historyk literatury oraz dyrektor narodowego „Divadla” (narodowej sceny czeskiej) prof. Otokar Fischer. Ze zmarłym schodzi do grobu jedna z czołowych postaci współczesnej literatury czeskiej.

Otokar Fischer urodził się w Kolinie, studiował w Berlinie, w Paryżu i w Pradze germanistykę. Docentem zostaje w 27-ym roku. Pierwsze jego dzieło nosi tytuł „Dusza i słowo” — jest to zbiór wnikliwych studiów literackich, w których posługiwał się często metodą psychoanalizy. Czołowym jego dziełem jest dwutomowa biografia Heinego. Olbrzymią rolę odegrał jednak Fischer jako tłumacz. Przetłumaczył na język czeski: obie części „Fausta” i cały szereg utworów lirycznych, baład i elegii Goethego. Pod jego redakcją wyszło zbiorowe wydanie pism Goethego w 15-tu tomach. Fischer przetłumaczył też wybór wierszy Heinego, „Also sprach Zarathustra” Nietzschego, kilka dramatów Kleista, a ze współczesnych Wedekinda, Hoffmanna, Werfla i Brucknera. Z literatury angielskiej tłumaczył Szekspira i Marlowea, oraz Shelleya, z literatury rosyjskiej Puszkina. Zmarły był też wybitnym poetą czeskim, ogłaszając cały szereg poezji lirycznych, w których szczególnie uczucie trzymane było na wierzchu intelektu. Przez długie lata był recenzentem teatralnym, oraz próbował swych sił jako autor dramatyczny. Ostatnio zaś był dyrektorem dramatu czołowej sceny czeskiej w Pradze.

Otokar Fischer był Żydem z pochodzenia.

LONDYN (342) 12.30 Melodie z operetek; 14.15 Muzyka kameralna; 15.45 Muzyka fortepianowa; 17.15 Muzyka cygańska; 18.40 Pieśń Schuberta; 21.30 Koncert: Uwertura (Mozart), Wariacje na temat pieśni fińskiej (Erdlen), Koncert fortepianowy op. 18 (Goetz); 23.25 Muzyka taneczna; 6.30 Fragmenty z opery „Czarodziejski flet” (Mozart).

MEDIOLAN (369) 14.05 Koncert; 17.15 Koncert na dwa fortepiany; 19.30 Koncert ork. 21 Koncert Symfoniczny; 23.15 Muzyka taneczna.

OSLO (1154) 17.15 Koncert rozrywkowy; 19.20 Muzyka norweska; 20 Koncert: Melodie z op. „Faust” (Gounod); Suita taneczna z op. „Sprzedana naręczona” (Smetana), Dzieło królewskie (Humperdinck); Melod. z op. „Tosen” (Pacelnik); 22.15 Muzyka norweska i szwedzka.

PARYŻ (1048) 13.20 Koncert południowy; 15.45 Muzyka fortepianowa; 17 Pieśń; 18 Koncert rozrywkowy; 21.10 Słuchowisko; 23.15 Muzyka kameralna.

PRAGA (470) 12.35 Koncert; 15.15 Koncert na instrumentach dętych; 17.30 Sonata na skrzypce i fortepian (Aizman); 19.15 Melodie z całego świata; 22.15 Muzyka taneczna.

SZTOKHOLM (420) 13 Koncert na organach; 14.15 Dawna muzyka taneczna; 188 Koncert; 19.45 Płyty; 22.15 Muzyka operetkowa.

STRASSBURG (349) 12.45 Koncert: Uwertura (Casadesu), Szkice prowencealskie (Popy), Opowiesć (Pohl), Rapsodia basilejska (Pierne), Obrazki z Normandii (Sporek) 14 Płyty; 18.15 Pieśń; 19.30 Kwartet smyczkowy (Haydn); 21.30 Program rozrywkowy.

STUTTGART (523) 12 Koncert południowy; 14 Muzyka rozrywkowa; 16 Koncert 20.15 Utwory Haendla; 23.35 Muzyka taneczna i rozrywkowa; 24 Koncert nocny.

G. FRÖSCHEL

Przekład autoryzowany.

Copyright by Ludwig Nath-Verlag, Wien.

POŻEGNANIE Z GWIAZDAMI

72)

„Co to ma znaczyć — na przyszłość?” Otto obtarł usta serwetką i starał się uchwycić niespokojne spojrzenie agenta.

„Od teraz ma pan naturalnie kredyt w każdej wysokości. Jestem w stanie oddać panu do dyspozycji daleko większe sumy, jak dotychczas. Termin płatności może pan sam ustalić, panie Wiesie”. Quentel wyciągnął portfel, który uprzednio nic nie zawierał, prócz płatnych kwitów zastawnych i pomiętych, bezwartościowych kwitów wyścigowych od pokątnych book-makerów, a który teraz był nabrzmiały od pieniędzy. „Czy mógłbym panu zaraz teraz...”

„Dziękuję, już nic więcej sobie nie pożyczam, to dla mnie zbyt niebezpieczne”. Odłożył serwetkę, odsunął tacę ze śniadaniem, wstał. „Ale, powiedz mi pan, Quentel, co się to właściwie dzieje? Wczoraj ci ludzie byli całkiem nieprzytomni ze strachu o ich pieniądze...”

„Bo to wszystko jest kwestią zaufania, panie Wiesie”. Agent bawił się łyżeczką, leżącą na stole i uderzał nią cicho o dzbanuszek z kawą. „Tu idzie o zaufanie. Wierzyciele chcą wysokich procentów, ale chcą też móc spokojnie spać. A w pańskim wypadku, panie Wiesie, ma-

ją właśnie zaufanie, tu są pewni, że ich pieniądze nie przepadną im”.

„Ale w moim wypadku, wierzyciele grubo się mylą. Ja jestem zupełnym biedakiem, nie mam żadnych dochodów, nie mam zaoszczędzonego ani feniga. Jeżeli ci ludzie wyobrażają sobie, że mam gdzieś zakopane miliony w złocie, lub drogich kamieniach, to powiedz im pan, że są skończonymi durniami i są naiwni, jak dzieci, które wierzą w bajki. Powtórz im pan to?” Otto podniósł głos, pani Gensow mogła go słyszeć aż do kuchni.

„Jeżeli pan sobie tego życzy, panie Wiesie, oczywiście...”

„Oczywiście, że sobie tego życzę. Oznajm pan tej hołocie dosłownie tak: Otto Wiesie nie jest wżamywaczem z placu Don Karlosa i ku swemu wielkiemu ubożeniu nie może zapłacić swych długów, jutro, w niedzielę, o dziesiątej.”

„Naturalnie, że pan nie może zapłacić, naturalnie, że pan nie zapłaci, skąd też pa ma wziąć pieniądze? Proszę mieć do mnie pełne zaufanie, ja powtórzę słowo w słowo, to co mi pan polecił: Pan nie posiada ani feniga i z wżamywaczami z Banku nie ma kompletnie nic wspólnego. To powiem tym ludziom, a wtedy będą

dokładnie wiedzieć”, agent podniósł na Ottona wzrok, nieśmiało, a zarazem podstępnie, jak ryś, „wtedy będą wiedzieć jak się sprawy mają”

„Czyście wszyscy zupełnie powariowali?” zawołał Otto, który oczekiwał u Quentla wybuchu śmiełości i rozpacz, a miast niego napotkał na służalczość i lizusstwo. „Czyż wy znajdujecie pieniądze na ulicy?”

„My nie, panie Wiesie. To są gorzko zarobione grosze, ale moi koledzy po fachu...”

Ktoś zapukał. Schapski stał w drzwiach i z uszanowaniem, oficjalnie, tak jak się tego wyuczył u hrabiego Heissenström i u radcy handlowego Hindelid: „Pani Hochhalter czeka przed bramą i każe spytać, czy pan Wiesie miałby ochotę wyjechać z wielmożną panią do Wiederau?”

Otto nie natychmiast odpowiedział. I znowu ta wielka pokusa, której chciał się oprzeć, wyciągnęła ku niemu swą ponętną dłoń, teraz musiał się już zdecydować. Usiadł na kanapie i przesuwał powoli palcem po wzorze jednej z ozdobnych poduszek. „Proszę oznajmić pani Hochhalter, że nie mogę przyjść”, rozkazał po chwili.

(C. d. n.).

PRZYSPIESZENIE TEMPJA ZBROJEN -- ODPOWIEDZIĄ ANGLII NA ANEKSJĘ AUSTRII

Przemówienie premiera Chamberlaina w Izbie Gmin

Londyn, 14. 3. (L). W wypełnionej po brzegi Izbie Gmin premier Chamberlain złożył dziś oświadczenie w związku z wydarzeniami w Austrii. Pełna ława dyplomatyczna, przepelniona galeria lordów, a także niezwykle tłonna frekwencja posłów, były dowodem zainteresowania wywodami premiera.

Deklaracja premiera była zresztą krótka, trwała tylko 25 minut.

W pierwszej części Chamberlain dał przegląd chronologiczny wypadków w Austrii, następnie zaś odczytał odpowiedź min. Neuratha na protest brytyjski przeciwko postępowaniu Rzeszy.

W odpowiedzi tej min. Neurath w imieniu rządu Rzeszy stwierdza, że W. Brytania nie ma prawa występować w roli protektora niepodległości Austrii. Podczas rozmów dyplomatycznych w sprawie austriackiej z rządem brytyjskim — rząd Rzeszy zawsze wyraźnie stwierdzał, że stosunki między Niemcami i Austrią są wewnętrzną sprawą narodu niemieckiego i że nie obchodzą państw postronnych. Neurath odrzucił w imieniu rządu Rzeszy protest brytyjski, oświadczając, że wojska niemieckie wkroczyły do Austrii na wezwanie rządu austriackiego. Rząd Rzeszy uwzględnił apel rządu austriackiego, bowiem Austrii groziła wojna domowa. Niebezpieczne następstwa sprawy austriackiej dopiero wtedy mogłyby powstać, gdyby strona trzecia wbrew pokojowym intencjom i legalnym celom Rzeszy usiłowała wywierać swój wpływ na bieg wypadków, odbywający się z prawem narodu niemieckiego decydowania o swej przynależności państwowej.

Premier następnie w stanowczy sposób przeciwstawił się twierdzeniu rządu niemieckiego, jakoby W. Brytania nie posiadała prawa interesowania się zagadnieniem niepodległości Au-

strii. Zainteresowanie rządu brytyjskiego w tej sprawie — oświadczył Chamberlain — nie może ulec żadnemu zakwestiowaniu. W. Brytania i Austria są członkami Ligi Narodów i oba te państwa były, podobnie jak Niemcy, sygnatariuszami traktatów, które zapewniały, że niepodległość Austrii nie może być zniesiona bez zgody Rady Ligi Narodów. Niezależnie od tego, rząd brytyjski — oświadczył Chamberlain — jest i zawsze musi być zainteresowany w rozwoju wydarzeń w Europie Środkowej, zwłaszcza gdy chodzi o wypadki podobne do tych, które właśnie dopiero co miały miejsce. Rząd brytyjski zainteresowany jest i być musi chociażby już tylko dla tego powodu, że celem polityki brytyjskiej zawsze było i jest współdziałanie na rzecz ustanowienia poczucia większej pewności i zaufania w Europie, a temu celowi z konieczności wydarzenia w jakiegokolwiek części Europy bądź pomogą, bądź przeszkodzą. Podkreślając, że w ciągu tych wydarzeń rząd brytyjski pozostawał w najściślejszym kontakcie z rządem francuskim, Chamberlain oświadczył, że metody zastosowane w toku tych wydarzeń zasługują na najbardziej surowe potępienie i że spowodowały głęboki wstrząs na zachowaniu pokoju europejskiego. To co się wydarzyło, nie może przeto nie przesądzić w sensie ujemnym nadziei rządu brytyjskiego na usunięcie nieporozumień pomiędzy narodami i na doprowadzenie do współpracy międzynarodowej.

Chamberlain następnie podał do wiadomości Izby zapewnienia udzielone ze strony rządu niemieckiego rządowi Czechosłowacji oświadczając m. in., że sztab niemiecki wydał rozkaz wojskom wkraczającym do Austrii, aby trzy-

mały się o 15 klm. od granicy czeskiej.

W zakończeniu premier Chamberlain wypowiedział następujące słowa, posiadające, według powszechnej opinii doniosłe znaczenie na najbliższą przyszłość: „Chwila obecna nie nadaje się dla pochopnych decyzji lub dla nierozważnych słów. Musimy szybko przystąpić do rozpatrzenia nowej sytuacji, jaka wynikła, ale zachowując chłodny sąd. Przekonany jestem, że uzyskamy należyte poparcie, domagając się aby nikt nie uważał się za wyłączonego od tego rozszerzonego wysiłku narodowego, do którego zostanie ewentualnie powołany. Co się tyczy naszego programu zbrojeniowego, zawsze podkreślaliśmy, że program ten jest pływający i że będzie mógł od czasu do czasu w świetle rozwoju sytuacji międzynarodowej ulegać rewizji. Zbytecznie byłoby udawać się złudzeniu, jakoby ostatnie wydarzenia nie przedstawiały tej zmiany sytuacji, jaką mieliśmy na myśli. Dlatego też postanowiliśmy przystąpić do zrewidowania naszego programu zbrojeń i w odpowiedniej chwili ogłosimy dalsze kroki, jakie pod tym względem uważać będziemy za konieczne przedsięwziąć.“

Te ostatnie słowa premiera Chamberlaina przyjęte zostają przez całą Izbę, zarówno na ławach rządowych, jak i opozycyjnych, owacją.

Dla wszystkich, którzy słuchali tych słów premiera brytyjskiego, jasnym było, że W. Brytania przystąpi obecnie do najwyższego wysiłku zbrojeniowego. Słowa premiera o „rozszerzonym wysiłku narodowym“, do którego wszyscy zostaną powołani“, komentowane są powszechnie w Izbie Gmin, jako zapowiedź wprowadzenia w W. Brytanii w najbliższym czasie powszechnego obowiązku służby obronnej.

Kwota imigrantów do Palestyny — ustalona

Londyn, 14. 3. PAT. Minister Ormsby Gore oświadczył w Izbie Gmin, iż rząd postanowił na okres 6-ciu miesięcy, począwszy od dnia 1 kwietnia b. r. ustalić maksymalną kwotę imigrantów żydowskich do Palestyny na dwa tysiące osób z kapitałem tysiąca funtów szterlingów. Rolnicy muszą posiadać jako minimalny kapitał 500 funtów szt. Studenci, których utrzymanie jest zapewnione przez bliskich krewnych będą dopuszczeni bez ograniczeń. W związku z sytuacją w Palestynie, dodatkowa imigracja nie jest usprawiedliwiona, jednak rząd ustalił kwotę tysiąca osób zaś W. Komisarz brytyjski w Palestynie ma orzec czy w najbliższych sześciu miesiącach warunki pozwolą na dopuszczenie imigrantów robotników

Odezwa Światowego Kongresu żydowskiego

Genewa, 14. 3. PAT. Komitet Wykonawczy Światowego Kongresu Żydowskiego opublikował odezwę, wyrażającą zaniepokojenie o los Żydów austriackich. Odezwa głosi, iż traktat w St. Germain przyznał Żydom austriackim prawa mniejszości narodowej, których Liga Narodów jest gwarantką.

Egzekucja Bucharina i tow.

Moskwa, 14. 3. Prezydium najwyższej rady Z. S. R. R. odrzuciło prośbę o ulaskawienie 17 skazanych na śmierć w ostatnim procesie. W komunikacie oficjalnym brak jest nazwiska Rozenholca. Należy przypuszczać, że Rozenholc albo został ulaskawiony, albo też prośby o ulaskawienie nie podawał.

Wyrok ma być wykonany we wtorek nad ranem.

Burzliwe demonstracje w Waszyngtonie

Waszyngton, 14. 3. (R). Odbyły się burzliwe

demonstracje w pobliżu ambasady niemieckiej i poselstwa austriackiego. Policja zatrzymała 25 demonstrantów. Po przesłuchaniu 21 wypuszczono na wolność, zaś 4-ch zatrzymano w areszcie.

O zabezpieczenie pożyczek austriackich

Paryż, 14. 3. (T). We francuskich kołach giełdowych panuje niepokój co do losu austriackich pożyczek emitowanych na giełdach zagranicznych, tzn. w Paryżu, Londynie i w Amsterdamie. Z kół finansowych wysuwano projekty, by zainteresowane rządy, tj. Francji i Anglii, popierały starania wierzycieli zagranicznych Austrii, domagających się zabezpieczenia obsługi pożyczek austriackich przez Rzeszę niemiecką.

* * *

— W kołach poinformowanych rozeszła się pogłoska o aresztowaniu słynnego laryngologa prof. Neumanna pod zarzutem usiłowania przemytu walut.

— Wedle urzędowego oświadczenia Schuschnigg znajduje się w areszcie domowym.

— Urzędowo zostało wyjaśnione, że dotychczasowe postanowienia o ruchu podróźnych z Austrią pozostają w mocy. Ważne są dalej ograniczenia dewizowe, jak również postanowienia ustawy o ruchu podróźnych z Austrią z 24 sierpnia 1936 r.

— Wkrótce ma być wprowadzone w Austrii obowiązujące w Niemczech ustawodawstwo dotyczące Żydów.

— W kołach politycznych przypuszczają, iż w wyniku narad kanclerza Hitlera z rządem austriackim ustalony będzie statut organiczny Austrii i jej stosunek do Trzeciej Rzeszy. Jak przypuszczają, stosunek ten będzie przypominał stosunek Bawarii do Rzeszy. Ministerstwo spraw zagranicznych zamienione zostanie na ministerstwo do spraw likwidacji.



KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

KRAKÓW 14. 3. Pszenica 80% ziarna, szklist. 29.00 — 30.10, jednolita (dworska) czerw. 28 — 28.25, biała 28 — 28.25, zbierana (targowa) 27.50 — 27.75, żyto jednolite (dworskie) 22.25 — 22.50, zbierane (targowe) 21.65 — 21.90, jęczmień jednolity (dworski) 20 — 21, przemiałowy 18.60 — 18.85, pastewny 18.50 — 18.75, owies jednolity (dworski) 23.50 — 23.50, zbierany (targowy) 20.25 — 20.75, zadeszczony 19.75 — 20, mąka pszenna 0.30% 43.25 — 45.25, 0.50% 42 — 43.25, 0.65% 38.50 — 39.50, razowa 0.95% 31.50 — 32, 30-65% 36.50 — 37.25, 50-65% 30.50 — 31.50, pastewna 17.75 — 17.75, mąka żytnia z okr. krakowskiego 0.50% 33.75 — 34, 0.65% 32.25 — 32.50, razowa 0.95% 28.25 — 28.75, 50-65% 22.75 — 23.25, mąka żytnia z okr. poznańskiego 0.58% 34.25 — 34.75, 0.65% 32.75 — 33.25.

POZNANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ 14. 3. Ceny orientacyjne: wszystkie bez zmlany. Tendencja: pszenica 305 — spokojna, żyto 460 — wyczekująca, jęczmień 35 — słaba, owies — 60 zniżkowa.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA 14. 3. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 113 — 112 $\frac{1}{4}$, Zyrardów 68 — 68 $\frac{1}{4}$, Modrzejów 18 $\frac{1}{4}$, Lilpop 63 $\frac{1}{2}$, Starachowice 37 $\frac{1}{4}$, Węgiel 30 $\frac{1}{2}$.

Tendencja słaba.

Papiery procentowe: 3% premlowa poź. inwestycyjny I. em. 82 $\frac{1}{2}$, II. em. 82, 5% poź. konwersyjna 68 $\frac{1}{2}$, 5% poź. konwersyjna kolejowa 67 $\frac{1}{2}$, 4% poź. konsolidacyjna grube 67 — 67 $\frac{1}{4}$, 4% poź. dolarowa (dolarówka) 40 $\frac{1}{2}$ — 41 $\frac{1}{2}$, 4 $\frac{1}{2}$ % po. wewnętrzna grube 65 $\frac{1}{2}$ — 65. Tendencja słaba.

Dewizy: Belgia 88.95, Holandia 294.70, Kopenhaga 117.55, Londyn 26.38, Nowy Jork czek 5.28 $\frac{1}{2}$, Nowy Jork telegraficzny 5.28 $\frac{1}{4}$, Oslo 132.60, Paryż 16.38, Praga 18.38, Sztokholm 136, Szwajcaria 122.15, Berlin 213.07. Tendencja na ogół słaba.

GIEŁDA ZURYCHSKA

ZURYCH 14. 3. Kursy zamknięcia: Dewizy, Paryż 13.45, Londyn 21.63 $\frac{1}{4}$, Nowy Jork 4.34 $\frac{1}{4}$, Bruksela 72.97 $\frac{1}{4}$, Mediolan 22.72 $\frac{1}{4}$, Amsterdam 241 $\frac{1}{4}$, Berlin 174.30, Wiedeń noty 62, Sztokholm 111.40, Oslo 108.70, Kopenhaga 96.60, Praga 15.15. Tendencja słaba.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

NOWY JORK, 13. 3. Kursy zamknięcia: 8% poź. Dillonowska 60. Tendencja słaba.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

LONDYN 14. 3. Cynk 14 $\frac{1}{4}$ — 5/16, 14 3/8 — 7/16, cyna 182 $\frac{1}{4}$ — 183, 182 $\frac{1}{4}$ — 183, strątki 185, ołów 15 11/16 — 7/8, 15 3/8 — 7/8, miedź 40 3/16 — 1/4, 40 3/8 — 7/16, elektrolit 43 $\frac{1}{2}$ — 44 $\frac{1}{2}$, złoto 139.8.

לחבר המדרותנו

ד"ר שמואל ליכטינ

הננו מביעים רגשי השתתפות בצערו העמום במות
עליו אמו ז"ל.

הדנהלה הזיונית בקירוב.

KRONIKA

MARZEC

Wschód słońca
5 g 53 m

15

Zachód słońca
5 g 38 m

WTOREK

12 Weadar 5698

Sprawa wyborów na Kongres Samopomocy Żydów w Polsce

Centralny Komitet w Krakowie wzywa Komitety, które dotychczas nie zlikwidowały akcji legitymacyjnej do natychmiastowego jej zlikwidowania, odprowadzenia pieniędzy, odcinków sprzedanych legitymacyj oraz kopii sporządzonych list wyborców i Komitety, które nie zlikwidują w sposób przez nas podany akcji legitymacyjnej do 16 bm. nie będą mogły brać udziału w wyborach na Kongres. Powyższy termin odnosi się do miejscowości, którym Komitet Centralny w drodze wyjątku termin likwidacji akcji sprolongował Zarazem podajemy uajbliższe terminy akcji wyborczej, których należy ściśle przestrzegać. Wszystkie Komitety winny do 20 marca br. sporządzić listy wyborców (kopie należy przesłać do sekretariatu w Krakowie).

20—23 marca wyłożenie list wyborców,

20—28 marca wniesienie reklamacyj do miejscowej Komisji wyborczej,

28—31 marca załatwienie reklamacyj przez miejscową Komisję wyborczą,

31 marca — 3 kwietnia przysługuje prawo odwołania się od decyzji miejscowej Komisji wyborczej do Głównej Komisji wyborczej,

3 kwietnia — 5 kwietnia włącznie, wniesienie list kandydatów do Głównej Komisji wyborczej w Krakowie. (listy kandydatów mogą być wniesione do G. K. W. do 5 IV. do godz. 24-ej).

5 kwietnia — 7 kwietnia należy donieść o ewentualnych połączeniach list,

10 kwietnia ogłoszenie list kandydatów przez Główną Komisję Wyborczą.

Walne Zebranie Biblioteki Prawników Żydów Uniw. Jagiell.

Onegdaj odbyło się w sali Collegi Novi przy tłumnym udziale żydowskiej młodzieży prawniczej Walne Zebranie Biblioteki Prawników-Żydów U. J. Po nakreśleniu planu pracy przystąpiono do szczegółowej dyskusji nad działalnością i agendami Towarzystwa. Po udzieleniu przez aklamację absolutorium i votum zaufania ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru władz, które ukonstytuowały się w następującym składzie: prezes — D. Horowitz, wiceprezes — A. Markus, sekretarz — E. Steinhof, skarbnik — H. Kalmus. Do zarządu weszli: T. Haber, Fr Herzog, S. Freiman, A. Szancer. Do komisji rew.: Langer, Rothirsch, Scheinowitz. Walne zebranie postanowiło zwrócić się z gorącym apelem do społeczeństwa żydowskiego o pomoc w sprawie Biblioteki, która po wprowadzeniu paragrafu aryjskiego w Tow. Bibl. Sł. Pr. U. J. i wobec zagrażającej pauperyzacji żyd. młodzieży prawniczej jest jedyną instytucją samopomocową i naukową. Uchwalono przesłać wyrazy otuchy kolegom, walczącym o swe prawa na wyższych uczelniach, oraz pozdrowienia U. H. w Jerozolimie.

Walne Zebranie Aplikantów Adwokackich

Na dorocznym Walnym Zgromadzeniu członków Stowarzyszenia Aplikantów Adwokackich Okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie został wybrany zarząd, który ukonstytuował się w sposób następujący: prezes: mgr Süsskind Jakub, wiceprezesi: mgr Ehrenpreiss Wiktor i mgr Kamerling Emil, sekretarz mgr Warenhaupt Aleksander, zast. sekretarza mgr Sokółowska Jadwiga, skarbnik mgr Ferber Anatol, członkowie zarządu mgr Bloch M., mgr Dickman I, mgr Dym J., mgr Haubenstein J., dr Pufeles I,

Porządek dzienny XIX. Konferencji Krajowej

Egzekutywa Organizacji Syjonistycznej zach. Małopolski i Śląska ustaliła następujący porządek dzienny XIX Konferencji Krajowej, która jak wiadomo, zbiera się w niedzielę, 27 b. m. w Krakowie:

- 1) Otwarcie — Prezes Dr Chaim Hilfstein.
- 2) Wybór Prezydium Konferencji i Komisyj.
- 3) Sprawozdanie Egzekutywy na XIX Konferencję Krajową i aktualne problemy organizacyjne — Dr Chaim Hilfstein, prezes Egzekutywy.

tywy.

- 4) Dyskusja nad sprawozdaniem.
- 5) Referat n. t. „Obecna sytuacja w syjonizmie i Palestynie“ — Dr Ignacy Schwarzbart.
- 6) Referat n. t. „Sytuacja żydostwa polskiego“ — Dr Kalman Stein.
- 7) Dyskusja nad referatami.
- 8) Wnioski Komisji.
- 9) Wybór władz organizacji.
- 10) Zamknięcie Konferencji.

Czterodniowy proces komunistyczny

Wczoraj rozpoczął się przed sądem krakowskim 4-dniowy proces Chaima Majerczyka i 10 oskarżonych o działalność komunistyczną. Niektórzy z oskarżonych byli już karani za komunizm. Aresztowanie oskarżonych nastąpiło w domu przy ul. Gertrudy l. 9 w Krakowie.

Odroczona sprawa o fałszywe zeznanie

Na wokandzie sądu krakowskiego znalazła się wczoraj sprawa Anieli Huczkowej i tow. oskarżonych o fałszywe zeznanie. Chodzi tutaj o zeznanie w procesie eksmisyjnym, prowadzonym przez prof. dr Lulka przeciw lokalorce jego realności — Huczkowej.

W toku procesu Huczkowa zawnioskowała szeregi świadków, których następnie prof. dr Lulek oskarżył o fałszywe zeznanie. Rozprawa wczorajsza nie doszła do skutku, gdyż sędzia postanowił przekazać sprawę trybunałowi, ze względu na jej rozmiary.

Straszny wypadek w kamieniołomach

Wczoraj nadeszła do Krakowa wiadomość o tragicznym wypadku, jaki zdarzył się w kamieniołomach w Nowym Sączu. Zajęty tamże 27-letni Stanisław Blichuta, został przywalony przez obsuwające się kamienie. Poniosł on śmierć na miejscu.

Siekierą w głowę

Na ul. Wałowej w Krakowie powstała bójka między kilkoma osobnikami, której epilog był fatalny. Jeden z uczestników tej bójki — Władysław Zawadzki, został ugodzony siekierą w głowę i lewą rękę. Został on przewieziony karetką do szpitala.

Pomaszerowali — z plant do celi

Policja krakowska przeprowadziła ubiegłej nocy obławę na plantach, w czasie której aresztowała 11 osób.

Złodziejskie łupy czekają na właścicieli

W czasie rewizji u złodziei i paserów policja zakwestionowała papierośnicę skórkową, okutą srebrem, kombinowaną z zapalniczką i monogramem. Papierośnica jest do odebrania w Wydziale Śledczym w Krakowie.

Równocześnie zakwestionowano 4 srebrne pucharki, pochodzące prawdopodobnie również z kradzieży. Pucharki te można odebrać w IV Komisariacie P. P. w Krakowie.

W obronie kolportera „Samoobrony“ — rzucili się na policjanta

Na ul. Szewskiej w Krakowie doszło w dniu 13 stycznia br. do burzliwego incydentu. Patrolujący policjant podszedł do kolportera „Samoobrony“ i zażądał legitymacji. W tym momencie w obronie kolportera stanęli Władysław Piśz, handlarz z Prądnika Białego i Karol Stanisławski, handlarz ze Starej Olszy. Rzucili się oni na policjanta, odpechnęli go, a jeden z nich kopnął go.

Wczoraj obaj zasiedli na ławie oskarżonych. Rozprawa nie została ukończona, gdyż sąd postanowił sprowadzić kartę karną oskarżonych.

— 00 —

Kochanemu koledze ADAMOWI HUDESOWI z powodu zgonu Jego brata bhp. RYSIA składają tą drogą wyrazy szczerzego współczucia

UCZENIOWIE I UCZENICE kl. IV. a.
HEBRAJSKIEJ SZKOŁY Powszechniej
W KRAKOWIE

1164k

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po cenach niższych, pełna humoru komedia muzyczna „Czemu kłamiesz najdroższa“ z udziałem: A. Matuszjakówny, S. Czajkowskiego, J. Wernicz, K. Fabisiaka, T. Kondrata, W. Macherskiego, A. Posarta, A. Żułkowskiego. Jutro, po cenach niższych „W małym domku“ T. Riltnera, w premirowej obsadzie, z J. Karbowskiem w roli głównej. W czwartek również po cenach niższych, T. Dośtojewskiego „Sen wujaszka“ w reżyserii W. Radulskiego.

— DZIŚ WYSTĄPI W SALI SASKIEJ jedyny raz doskonała tancerka Katja Bakalinskaja. W programie tańce palestyńskie. Początek godz. 20-a. Bilety do nabycia w kasie Sali Saskiej.

— TEATR CRICOT (Dom Plastyków, ul. Łobzowska). Dzisiaj rewelacyjne przedstawienie „Wyzwolenia“ St. Wyspiańskiego w nowej zupełnie inscenizacji, przyjętej z entuzjazmem przez fachową krytykę i bywalców teatralnych.

— LITERACI KRAKOWSCY NA POMOC ZIMOWĄ urządzają dziś 7-ma wiecz w Uniw. Jag. (sala Kopernika) „wieczór autorski“.

Teatr im. J. Słowackiego

Wtorek, godz. 8 wiecz.: „Czemu kłamiesz najdroższa“.

KASPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Gdy kwitną bzy“ i „Zamaskowany jeździec“.

ATLANTIC: „Ich stu i ona jedna“ (Deanna Durbin) i „W sieci wywiadu“.

APOLLO: „Horsarze“ (Fredric March, Franciszka Gaal).

BAGATELA: „Dziewczyna z Nowolipek“ i rewi „Wyrwicz w Bagateli“.

L. O. P. P.: „Ziemia Błogosławiona“ (Luiza Reiner i Paweł Muni).

PROMIEN: „Sonata księżycowa“ z Ignacym Paderewskim

SZTUKA: „Paramatta“ (film niemiecki)

STELLA: „Utani z powstania Listopadowego“.

UCIECHA: Huragan

WANDA: „Ubestwiana“ (Marta Eggerth).

W. PANU HENRYKOWI LICHTIGOWI ul. Straszewskiego 2. składają z powodu śmierci JEJEGO BHP. MATKI wyrazy szczerzego współczucia

1159g HOLLENDER, KÄCHLER i MORGENBESSEB

— 00 —

— ODCZYT PROF. DR MIECZ. CENTNERSZWEERA „O KOROZJI METALI“, z inicjatywy Zw. Chemików Żyd. wygłosi w najbliższych dniach prof. dr Miecz. Centnerszwer, dyrektor Instytutu Chemii Fizycznej Uniw. J. P. w Warszawie, odczyt „O korozji metali“ (problemy chemiczno-naukowe, techniczne i gospodarcze).

— RACJONALNA KOSMETYKA W ŚWIETLE NAJNOWSZYCH BADAŃ. Na ten interesujący temat wygłosi referat p. Bertig-Dattnerowa na herbatce towarzyskiej WIZO dziś godz. 5.15 pop. Goście mile widziani.

— Z SEKCJI MŁODZIEŻY EZRY CHALUCOWEJ. Posiedzenie Sekcji Młodzieży z udziałem kierowników tej organizacji zwołane na wtorek 15 bm. zostaje odroczone na następny wtorek 22 b. m.

NADESLANE CZASOPISMA.

„OKIENKO NA ŚWIAT“ dwutygodnik dla dzieci i młodzieży pod redakcją dr Henryki Fromowicz-Stillnerowej i Marty Hirschprung. Wyszedł już Nr. 22, poświęcony świętu Purim. Ponadto numer zawiera dalszy ciąg „Opowieści czarodziejskiej“ wesoło „Okienko“, nagrody Okienka, rozrywki umysłowe i t. d. Adres Redakcji i Administracji: Al. Słowackiego 52. Nr. tel. 166-76. Cena poj. egz. 26 gr., kwartalnie 1.10 zł. półrocznie 2 zł.

Protest adwokatów krakowskich przeciwko projektowi prawa o ustroju adwokatury

KRAKÓW, 15 marca.

Jak już pokrótce donieśliśmy, odbyło się 11 b. m. w Krakowie wielkie zebranie protestacyjne adwokatów krakowskich przeciwko projektowi prawa o ustroju adwokatury. Wśród zebranych można było zauważyć najpoważniejszych przedstawicieli palestry krakowskiej. W zebraniu uczestniczył także p. Dziekan Rady Adwokackiej w Krakowie, mec. dr Faustyn Jakubowski, któremu zebrani zgotowali serdeczną owację.

Przewodniczył zebraniu mec. dr Leon Geldwerth, który w zagajeniu swoim w ostrych słowach potępił projekt prawa o ustroju adwokatury. Hasłem tego projektu jest eksterminacja w stosunku do pewnych kategorii osób. Twórcy projektu usiłują przyszczepić na nasz grunt do naszych związków korporacyjnych obce wzory, które projekt chce nasładować. Jednakże te usiłowania przyszczepienia obcych wzorów ule mogą być w adwokaturze polskiej zrealizowane.

Następnie przewodniczący udzielił głosu mec. drowi Szymonowi Feldblumowi, który w dłuższych znakomitych wywodach zanalizował i poddał druzgocącej krytyce najważniejsze przepisy projektu prawa o ustroju adwokatury, dowodząc, że projekt ten jest karykaturalny i łamie podstawy, na których opiera się adwokatura.

Dziwna jest — wywodzi mówca — mentalność, której wyrazem jest cały projekt prawa o ustroju adwokatury, uchwalony przez Komisję Prawniczą Sejmu. Projekt ten podważa w zupełności zasady samorządu adwokackiego. Motywy komisji prawniczej do projektu prawa o ustroju mówią, że chodzi o podniesienie poziomu etycznego adwokatów, oraz o wyższe wymogi ustawowe dla adwokatów. Ale uzasadnienie projektu wspomina także o tym, że głównym motywem przepisów projektu w sprawie zbyt szerokich uprawnień Nacz. Rady Adwokackiej w stosunku do Okręgowych Rad Adwokackich jest sytuacja, jaka się wytworzyła w niektórych Izbach Adwokackich (Warszawa — Kraków). I ta leży sedno rzeczy! Bo ja bym rozumiał — powiada mówca — że celem podniesienia poziomu adwokatury zaostrza się kwalifikacje, wymaga się jeszcze jednego egzaminu, wymaga się dłuższej ilości lat aplikacji. Jest jednak rzeczą całkiem niezrozumiałą, dlaczego n. p. sytuacja w Izbie krakowskiej, której owocna działalność jest powszechnie znana i która przez cały rok nie przerwała swojej pracy, miałaby być powodem, skłaniającym twórców projektu do odebrania samorządu całej adwokaturze polskiej.

Samorząd został w tym projekcie zupełnie zniszczony. Utworzono Naczelną Radę Adwokacką, która składać się będzie nie z samych członków, wybranych przez samorządy korporacyjne, ale i z członków nominowanych i z członków wybranych przez Okręgowe Rady Adwokackie, a nadto z członków (w liczbie sześciu) dookooptowanych przez pierwsze dwa kategorie spośród adwokatów warszawskich. Projekt więc nie tylko przez nominację członków Rady Naczelnej, ale przede wszystkim przez kooptację członków R. N. przekreśla zupełnie zasadę (samorządu, którego najwyższym organem powinna być Rada Naczelna. Uprawnienia tej Rady Naczelnej są ogromnie wielkie i niszczą jakąkolwiek samodzielną działalność Okręgowych Rad. Rady Adwokackie muszą być zatwierdzane przez R. N., w powyżej opisany sposób utworzoną, a Rada Naczelna również dokonywać będzie co roku uzupełnienia Rad Adwokackich w ciągu trzech-lecia od wejścia w życie projektu. Rada Naczelna będzie również zatwierdzać budżet, uchwalony przez okręgowe Rady.

Rada Naczelna będzie też ustalać wpisowe na listę adwokatów, a jak to w praktyce będzie wyglądać, możemy się łatwo domyśleć. R. N. będzie mogła ustalać tak wysokie wpisowe, ażeby uniemożliwić dostęp do adwokatury pewnym osobom. Jeśli zaś aplikant po upływie roku od chwili złożenia egzaminu adwokackiego nie wpisze się na listę, co jest uzależnione od zapłaty wpisowego, ustalonego przez R. N., traci prawa adwokackie.

Samorząd i niezależność adwokatury zostają gwałtownie także przez uprawnienia Ministra Sprawiedliwości. Min. Sprawiedliwości ma prawo zamknąć listę adwokatów, czy aplikantów w pewnym okręgu. Ale równocześnie postanawia projekt, że Minister Sprawiedliwości może zezwolić niektórym osobom na wpis na listę adwokatów, chociaż zarządził zamknięcie listy.

Wpis na listę adwokatów jest w projekcie uza-

leżony od pewnych kwalifikacji kandydata, m. in. od jego znajomości języka polskiego w słowie i w piśmie, oraz nieskazitelności charakteru. Ale oprócz tego wprowadza projekt także tak elastyczny warunek, jak to, że kandydat musi dawać dotateczną rękojmię swoim dotychczasowym zachowaniem, że zawód adwokata będzie wykonywał należycie. Tutaj jest szerokie pole do nadużywania tego przepisu przez tych, którzy w danej chwili dźwierżają władzę. Jest to przepis kauczukowy, który można wyginać na wszystkie strony. Bo jeżeli np. kandydat swoimi zapatrywaniami politycznymi, czy też nawet innymi, nie odpowiada Radzie Adwokackiej, wtedy powie się, że kandydat ten nie daje odpowiedniej rękojmi swoim zachowaniem dotychczasowym, że będzie należycie spełniał zawód adwokata.

Wedle projektu adwokat może zostać pozbawiony prawa wykonywania zawodu przez komisję, złożoną z adwokatów i sędziego apelacyjnego w razie stwierdzenia niezdolności do wykonywania zawodu, przy czym już od chwili wezwęcia postępowania nastąpi zawieszenie adwokata w czynnościach. Tutaj znowu mieści się ogromne niebezpieczeństwo, bo jest to furtką, przez którą można usuwać z adwokatury ludzi, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie odpowiadają organom adwokackim. Przez ten przepis odbierze się możliwość zarobkowania i egzystencji wielu starym i doświadczonym adwokatom, których rzekomo z powodu starości uznaje się za niezdolnych do wykonywania zawodu.

W sprawie kumulacji stanowiska adwokata z innymi stanowiskami, projekt prócz przyjęcia dotychczasowych przepisów o kumulacji pewnych stanowisk z zawodem adwokata zawiera jeszcze taki monstrualny przepis, że adwokatowi nie wolno także zajmować żadnych stanowisk we władzach nadzorczych instytucji gospodarczych, ani Komunalnych Kas Oszczędności, czy spółdzielni i to nie tylko wtedy, gdy stanowiska te są płatne, ale nawet i w tym wypadku, gdy są one bezpłatne. W ten sposób petryfikuje się w projekcie orzecznictwo Rady Naczelnej, która już przed tym takie stanowisko zajmowała. Dzieje się to z wielką szkodą dla życia gospodarczego, ponieważ adwokat niejednokrotnie może z wielką korzyścią i ku zadowoleniu całego społeczeństwa pracować w takiej instytucji wykonywać.

W sprawie aplikantów przewiduje projekt aplikację czteroletnią z tym, że aplikant odbywa dwuletnią aplikację sądową, a następnie dwuletnią aplikację adwokacką. Przyjęcie do sądu jest oczywiście uzależnione od decyzji prezesa sądu, który może w każdym wypadku, gdy aplikant nie odpowiada mu ze względów wyznaniowych, narodowościowych, lub politycznych, odmówić przyjęcia aplikanta, a odmowa ta (bez uzasadnienia) nie podlega naturalnie zaskarżeniu.

Dalej projekt wprowadza utrudnienie w przyjmowaniu aplikantów przez patronów. Aplikanta może przyjąć tylko ten patron, który daje swymi agendami rękojmię należytego wykształcenia aplikanta, oraz możliwości wynagrodzenia aplikanta. Oczywiście ta „rękojmia“ jest znowu furtką, mającą uniemożliwić dostęp do adwokatury — ze względów wyznaniowych, czy narodowościowych.

Złamana została w projekcie zasada samorządu adwokackiego w postępowaniu dyscyplinarnym. O wiele większą jest teraz, aniżeli dotychczas, ingerencja prokuratora w sprawach dyscyplinarnych. Dotychczas rzecznik dyscyplinarny w Izbie Adwokackiej nie miał obowiązku donoszenia o każdym wypadku przestępstwa prokuratorowi. Obecnie — wedle projektu — rzecznik mieć będzie ten obowiązek w każdym wypadku. Gdy tylko zajdzie podejrzenie przestępstwa, ściganego z urzędu, rzecznik ma obowiązek zawiadomienia o tym prokuratora sądu apelacyjnego.

O ile chodzi o dostęp do adwokatury, to projekt stosuje tutaj dwojaką miarę: aplikant, który nie jest wpisany na listę, aplikantów przynajmniej rok przed wejściem nowego prawa w życie, zostanie wykreślony z listy. Stanowi to oczywiście pogwałcenie zasady: „Lex retro non agit“. Natomiast do tych urzędników, którzy dotychczas mieli prawo wstępować do adwokatury, ale wedle nowej ustawy tego prawa mieć nie będą, będzie się nadal stosowało dawne przepisy — jedynie po to, ażeby im ułatwić dostęp do adwokatury.

Cały projekt — stwierdza prelegent — godzi w najważniejsze podstawy adwokatury. Adwokatura jest i powinna być zawodem wolnym, — wolnym

Prózek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
KŁUSIŁO SIĘ RÓWNIEM
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY: KATARZE

w pełnym znaczeniu tego słowa, — zawodem, który ma być nieskrępowany i swobodny w działaniu! Mimo jednak pojawienia się tego projektu są jeszcze przecież w Polsce ludzie, którzy wierzą w to, że niezależność i samorząd adwokatury jest dobrem twórczym dla wymiaru sprawiedliwości. Nie bowiem tak łatwo nie sprowadza sędziego na manowce, jak to, gdy adwokaci są skrupowani w swych działaniach.

A to, co dzisiaj chce się zrobić z samorządem adwokackim, jutro ugodzi także w samorządy innych wolnych zawodów...

Musimy więc walczyć o dobro całej adwokatury! — apeluje referent do zebranych. Walczyć za pomocą prasy, broszur, propagandy! Musimy udostępnić nasze zapatrywania członkom Sejmu i Senatu, aby ich zorientować co do prawdziwej treści i celu projektu, zanim powezmą decyzję o naszym losie, a znajdują się napewno wśród nich tacy, którzy krytycznie zapatrywać się będą na ten projekt.

Sytuacja mimo wszystko nie jest jeszcze tak całkiem beznadziejna, bo ciągle odzywają się głosy przeciwnie projektowi. W walce naszej natrafimy także na pomoc ze strony naszych przeciwników, ponieważ projekt prawa o ustroju godzi w adwokaturę, jako całość. Projekt ten godzi nie tylko w tych, których chce trafić, ale w równym stopniu godzi on i w naszych przeciwników. I dlatego liczyć możemy na to, że w zwalczaniu tego projektu znajdziemy pomoc także i z tamtej strony.

Sem! dbać musimy o naszą przyszłość. Zabierzmy się więc do działania w kierunku uświadamiania miarodajnych sfer o szkodliwości projektu. Mężnie i odważnie walczmy, jak prawdziwi adwokaci! — tym apelem zakończył referent swe przemówienie.

Zgromadzeni oklaskami przyjęli wywody prelegenta, po czym uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 11. marca 1938 adwokaci krakowscy stwierdzają, że uchwalony przez Komisję Prawniczą Sejmu projekt ustawy o ustroju adwokatury jest sprzeczny z istotą niezależnej adwokatury uznanej powszechnie jako konieczny współczynnik wymiaru sprawiedliwości. W szczególności projekt ten obala podstawy samorządu adwokackiego przez wprowadzenie zasady nominacji względnie zatwierdzenia władz korporacyjnych, uzależnienie ich od czynników administracji państwowej i przekazanie wszystkich ważniejszych spraw Naczelnej Radzie Adwokackiej, która ma w znacznej części pochodzić z nominacji.

Zniwoczenie w ten sposób samorządu adwokackiego godzi nie tylko w egzystencję adwokatury, lecz także w najważniejsze dobro całego społeczeństwa, dla którego niezawisłość adwokatury stanowi jedną z istotnych gwarancji praw obywatelskich.

Mimo notorycznego nadmiaru adwokatów otwarto dostęp do niej dla dalszej kategorii osób nieposiadających odpowiedniego przygotowania zawodowego, a natomiast ograniczono z naruszeniem konstytucyjnie zagwarantowanych praw wolno przystąpienia adwokatów konieczną dla odpowiedniego rozmieszczenia adwokatury w kraju.

Przez ustanowienie dwuletniej przymusowej aplikacji sądowej oddano w ręce administracji sądowej regulowanie przepływu adeptów adwokatury i w ten sposób zawodowi adwokackiemu odbiera najistotniejsze jego cechy tj. wolność i niezależność — ztanowiące fundament wykonywania szczytnych funkcji adwokata.

W końcu przez częściowe nieuszanowanie nabytych praw aplikantów oraz zastosowanie zasady działania wstec materialnych postanowień dyscyplinarnych — projekt pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami ustawodawstwa.

Dając wyraz bardzo silnemu zaniepokojeniu, jakie wśród ogółu adwokatów wywołał projekt Komisji Prawniczej, Zgromadzenie uważa za konieczne, wdrożyć właściwe kroki u miarodajnych czynników tak w interesie publicznym jak w obronie zagrożonego stanu adwokackiego“.

(S. L.)

Preliminarz budżetowy i ustawa inwestycyjna przyjęte przez Senat

Warszawa, 14. 3. (Sin). Dziś Senat zakończył debatę nad preliminarzem budżetowym państwa na rok 1938/39. W obradach wzięli udział członkowie rządu z p. premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele.

Kosztowność własnych obywateli

Na wstępie sen. Miklaszewski zreferował budżet Ministerstwa Skarbu. Podkreślił on, że od roku 1935 po cyklach niepowodzenia, Polska weszła w okres poprawy. Jest to poprawa częściowa tylko, może zamknięta w krótkim okresie, dlatego wymagane jest ostrożne planowe wydatkowanie. W poprzednich okresach wyznacznik podatków u nas nie był dostatecznie uzgodniony z osiągalnością dochodów. Na tym polu nastąpiła poprawa. Jeżeli i teraz ktoś powie, że mamy przeciążenie podatkowe, to trzeba ustalić, że jeżeli się organizuje państwo, które uległo ruinie, to nie może się to odbyć inaczej, jak kosztem własnych obywateli. Jednym z głównych zadań naszych musi być dokładne poznanie wszystkich naszych naturalnych bogactw i celowe ich zużytkowanie.

Pierwszym pytaniem w ocenie budżetu jest to, czy on jest realny. Staraliśmy się porobić zestawienia różnymi metodami, ażeby to sprawdzić. Okazuje się, że nie ma skoku, że system opodatkowania jest coraz bardziej realny. Od dwóch lat mamy małą nadwyżkę budżetową. Preliminarz jest oparty na zamknięciach rachunkowych z lat poprzednich i jest oszczędny i ostrożny. Wydatki administracyjne Min. Skarbu są silnie skomprimowane. Wpływy trzech

kwartałów ostatniego roku okazują większy procent, niż teoretyczny, a wydatki mniejszy niż teoretyczny. Na dzień 1 stycznia mieliśmy 11 miln. nadwyżki, nie licząc 10 miln. spłaconych Bankowi Polskiemu, jako dług bezprocentowy. Mówca wnosi o przyjęcie budżetu w brzmieniu komisji.

Ustawa skarbowa

Po dyskusji sprawozdawca generalny sen. Rostworowski zreferował ustawę skarbową.

Następnie przystąpiono do głosowania. Przyjęto zmiany w preliminarzu budżetowym: mianowicie zwiększono wpływy „Polminu“ o 40 tys. zł, skreślono sumę wpływów 100 tys. zł z kopalni „Brzeszcze“ i zwiększono wpływy zjednoczonych fabryk w Mościcach i Chorzowie o 60 tys. zł.

Następnie przyjęto w całości ustawę skarbową z preliminarzem budżetowym łącznie z uchwalonymi zmianami. Marszałek oświadczył, że zmiany te prześle marszałkowi Sejmu.

Z kolei ustawę o inwestycjach zreferował sprawozdawca sen. Petrażycki.

Mówca wnosi o przyjęcie projektu ustawy inwestycyjnej bez zmian w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

W głosowaniu ustawę przyjęto.

Na zakończenie posiedzenia marszałek komunikował Izbie, że wpłynęła interpelacja sen. Fudakowskiego do prezesa Rady Ministrów w sprawie zajść na pograniczu polsko-litewskim. Na tym posiedzenie zamknięto.

Najbliższe wyrazy współczucia składają swym SZANOWNYM SZEFORM z powodu zgonu ICH

bl. p. M A T K I

Urzednicy firmy
H. LICHTIG I SYN
w Krakowie

Wyrazy szczerego współczucia naszym SZAN. SZEFORM z powodu zgonu ICH BL. P. MATKI składają
1169 ROBOTNICE fabryki H. Lichtig w Podgórzu.

Dekadowy bilans Banku Polsk.

Warszawa, 14. 3. PAT. W pierwszej dekadzie marca zapas złota w banku polskim powiększył się o 0,5 miln. zł. do 437,6 miln. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 3,8 miln. zł. do 22,7 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 7,4 miln. zł. do 602,4 miln. zł., przy czym portfel wekslowy zmniejszył się o 11,1 miln. zł. do 558,9 miln. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 6,5 miln. zł. do 16,9 miln. zł., stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 2,8 miln. zł. do 26,7 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0,5 miln. zł. do 49,3 miln. zł.

Dług skarbu państwa zmniejszył się o 5,0 miln. zł. do 70,0 miln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 10,2 miln. zł. do 317,1 miln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 29,1 miln. zł. do 986,8 miln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 36,35 proc.

Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zastawowych 5 i pół proc.

—00—

Bilans handlu zagranicznego

Warszawa, 14. 3. PAT. Według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska przedstawia się w lutym r. b. jak następuje: przywóz — 289.878 ton wartości 109.090 tys. zł., wywóz — 1.014.437 ton wartości 84.703 tys. zł. — tak więc ujemne saldo wyniosło w lutym 24.387 tys. zł.

—00—

KRONIKA ŁÓDZKA

Zasądzenie radnego endeckiego

Łódź, 14. 3. (G). W swoim czasie na posiedzeniu rady miejskiej wybuchł konflikt pomiędzy radnym adw. Weizmanem i radnym endeckim Schweiglerem, który zarzucił drowi Weizmanowi i innym żydowskim radnym, że są dezertkami.

Adw. Weizman podał Schweiglera do sądu i sąd grodzki skazał go na 150 zł grzywny. Obaj apelowali i w dniu dzisiejszym sprawa ta była rozpatrywana przez Sąd Okręgowy, który stanął na stanowisku, że adw. Weizman został zniesławiony i skazał Schweiglera na 3 miesiące aresztu, zaś za obrazę na 2 tygodnie aresztu i 100 zł grzywny.

—00—

Proces o nadużycia na szkodę P. K. P.

Łódź, 14. 3. (G). Dziś przed sądem rozpoczął się wielki proces o nadużycia na szkodę P. K. P. Przed sądem stanęła szajka składająca się z kilkunastu osób, na czele której stoi były kierownik i magazynier oddziału drogowego Łódź Fabryczna. Sprzedawali oni szyny kolejowe na szmelc, narażając skarb państwa na stratę kilkuset tysięcy złotych. Sprawa rozpisana jest na 2 tygodnie. Powołano na nią 60 świadków.

rolniczych papierami wartościowymi. Rozporządzenie powyższe nie obejmuje jednak szeregu zagadnień, które muszą być załatwione przez ustawę i dlatego prace komisji prowadzone są nadal w szybkim tempie z uwzględnieniem potrzeb rolnictwa.

Wrażenie incydentu na granicy polsko-litewskiej na Łotwie

Ryga, 14. 3. PAT. W tutejszych kołach politycznych stwierdzają, że w ciągu ostatnich dwóch lat ze strony łotewskiej niejednokrotnie zwracano uwagę miarodajnych czynników litewskich z prezydentem Smetoną na czele na niebezpieczeństwo, jakie kryje w sobie dla Litwy fakt nieuregulowania stosunków z Polską.

Koła te podkreślają, że Łotwa jest w sposób istotny zainteresowana w rzeczywistej konsolidacji stosunków nad Bałtykiem, co — jak tu zaznaczają, — jest niemożliwe bez uprzedniej normalizacji stosunków polsko-litewskich. Incydent na granicy polsko-litewskiej wywołał tu bardzo głębokie wrażenie.

Obrady Polskiej Akademii Literatury

Warszawa, 14. 3. PAT. W dniach 12 i 13 marca 1938 r. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury w siedzibie Akademii.

W czasie obrad przyjęto sprawozdanie poszczególnych delegatów z udziału w komisjach konkursów polonistycznych, przepracowano plan kontaktów zagranicznych z obcymi akademiami literatury, czy też instytucjami literackimi, obradowano nad projektem dorocznego wyróżnienia dzieł literackich przez Polską Akademię Literatury po myśli art. 5 par. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 1933 o P. A. L., oraz załatwiono szereg

spraw bieżących.

Ustalono nadto plan odczytów i zebrań publicznych na najbliższy okres. Dnia 24 marca b. r. odbędzie się zebranie dyskusyjne z odczytem prof. dra Henryka Elzenberga p. t. „Osobowość twórcza artysty“, dnia 30 marca b. r. zebranie literackie, na którym akademik literatury Kornel Makuszyński odczyta złożoną w P. A. L., a dotąd nieogłoszoną pracę ś. p. Bolesława Leśmiana p. t. „Z rozmyślań o poezji“, w końcu kwietnia b. r. zebranie publiczne, poświęcone przyjęciu nowego akademika literatury Jana Lorentowicza.

Przyjęcie dla lewicowych członków A. C.

Londyn, 14. 3. (ZAT) Organizacja Poale Syjon w Londynie wydała przyjęcie na cześć robotników członków A. C. Przemówienie wygłosił B. Locker, Remez i Baratz, którzy nawoływali do wzmocnienia akcji politycznej na rzecz Palestyny. Jakub Leszczyński w dłuższym przemówieniu zobrazował ciężką sytuację Żydów w krajach Europy Środkowej i Wschodniej i domagał się bliższego kontaktu między pale-

styńskim ruchem dobotniczym a krajami rozproszenia.

—00—

Splata długów rolniczych

Warszawa, 14. 3. (Sin). Z kół poselskich komunikują, że w związku z projektem ustawy złożonym przez posłów i członków koła rolniczego, a dotyczącym spraw odciążeniowych rolnictwa rozpatrywanych obecnie przez specjalną komisję pod przewodnictwem posła Jabłońskiego, Ministerstwo Skarbu ma w dniach najbliższych wydać rozporządzenie o spłacie długów

ROBERT TAYLOR - ELLEANOR POWELL w najnowszym filmie muzycznym ZACZEŁO SIĘ W POCIĄGU

Oddziały Obrony Narodowej powołane do życia

Warszawa, 14. 3. PAT. Dziś odbyła się konferencja prasowa w sprawie oddziałów wojskowych — Obrony Narodowej, na której plk. dypl. Prugar-Ketling udzielił następn. wyjaśnień:

Celem pogłębienia przygotowania wojskowego obywateli państwa pan minister Spraw Wojskowych powołał do życia oddziały wojskowe o specjalnym charakterze pod nazwą Obrony Narodowej.

Oddziały obrony narodowej są jedną z form realizacji rzuconego przez Naczelnego Wodza hasła „naród pod bronią“.

Warunki finansowe państwa i szereg innych przyczyn nie pozwalają na zwiększenie stanu liczbowego armii stałej w takim stopniu, jak tego wymaga bezpieczeństwo państwa. Aby temu zaradzić M. S. Wojsk. szuka rozwiązania na innej drodze. Wyrazem tego są nowoutworzone oddziały obrony narodowej.

Oddziały obrony narodowej są wojskiem w ścisłym tego słowa znaczeniu, posiadają tylko inną, „tańszą“ strukturę organizacyjną. Zorganizowane na zasadach terytorialności, nie są skoszarowane. Żołnierze zaliczeni do obrony narodowej pozostają w swoich mieszkaniach, przy swoich warsztatach pracy, a w oddziałach Obrony Narodowej zbierają się tylko na zarządzone ćwiczenia.

Służba wojskowa w oddziałach Obrony Narodowej polega na krótkotrwałych, dorywczych ćwiczeniach jedno i kilkudniowych, których łączny czas trwania w ciągu roku nie przekroczy 30 dni.

Do służby w tych oddziałach powoływani są ochotnicy przedpoborowi przeszkoleni w przysposobieniu wojskowym oraz z poboru oficerowie, podoficerowie i szeregowcy rezerwy i kombataneci z historycznych wojskowych związków federacyjnych.

Żołnierze obrony narodowej otrzymują całkowite umundurowanie i oporządzenie wojskowe, które przechowują u siebie w domu i w tym umundurowaniu obowiązani są stawiać się na każde wezwanie przełożonych. Na kołnierzach kurtek i płaszczy żołnierze O. N. noszą oznaki biało-czerwone w kształcie rombu oraz przy czapce w ubiorze garnizonowym (wyjściowym) ozdobny sznurek biało-czerwony z chwaścikiem.

W czasie ćwiczeń w oddziałach O. N. otrzymują wyżywienie i wynagrodzenie pieniężne jak w wojsku stałym.

Praca w oddziałach O. N. jest już w pełnym toku. Dotychczas osiągnięte wyniki ich pracy w okresie zaledwie kilku miesięcy rokuja jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Interwencja posła Sommersteina

Warszawa, 14. 3. (ZAT) W sprawie zajęć antyżydowskich na wyższych uczelniach w Warszawie i Lwowie poseł dr Sommerstein interweniował dziś u p. wiceministra W. R. i O. P. prof. Aleksandrowicza.

Demonstracje antylitewskie w stolicy

Warszawa, 14. 3. (A) Na ulicach stolicy odbyły się dziś spontaniczne demonstracje antylitewskie. Demonstranci wołali: Polska Kłajpeda, polskie Kowno, na Litwę itd. Na wezwanie policji demonstranci rozeszli się spokojnie.

Uchwała „Zarzewia“

Warszawa, 14. 3. (Sin). Obradujący zjazd delegatów poszczególnych skupień „Zarzewia“ powziął uchwałę, potępiającą zdecydowanie wystąpienia w prasie, uwłaczające czci Marszałka Piłsudskiego.

Deklaracja ideowa Z. Z. Z.

Warszawa, 14. 3. (Sin.) Czwarty ogólnopolski Związek Związków Zawodowych, który obradował w Warszawie przez niedzielę i poniedziałek, uchwalił następującą deklarację ideową: Podstawą ideową ZZZ jest wolność człowieka i powszechna równość, nadrzędność dóbr społeczno państwowych oraz dobro klasy pracującej jako siły twórczej, ożywionej niezłomną wolą całkowitej przebudowy ustroju. Zjazd ZZZ odrzuca idee nacjonalistyczne i egoizmy narodowe, przeciwstawiając się innym narodom i hamując rozwój ludzkości. Masom ludowym innych narodowości, żyjącym na tej samej ziemi i tworzącym większość na zamieszkanym przez siebie obszarze chce ZZZ zabezpieczyć pełną swobodę rozwoju gospodarczego, kulturalnego, narodowego oraz pełne równouprawnienie polityczne.

ZZZ stwierdza, że uznaje przewrót gospodarczy jako nieodzowną konieczność, rozumiejąc to jako proces przekształcający i likwidujący system społeczno-gospodarczy, istniejący obecnie. Dążeniem ZZZ jest całkowite uspołecznienie państwa równoległe do uspołecznienia produkcji. W przyszłym społeczeństwie musi obowiązywać podstawowa zasada zapewnienia wolności i szczęścia jednostki, natomiast jednostka żyje dla zbiorowości i w razie potrzeby dla tej zbiorowości wszystko poświęca.

Zemsta za stracenie Maruszczyki

Warszawa, 14. 3. (A). Tajemniczy anonim wpłynął do Sądu Okręgowego w Warszawie z pogrózkami „czerwonego sinoka“, który zapowiada zemstę w razie stracenia skazanego na śmierć bandyty Maruszczyki. List wysłany został w piątek 11 bm. z Katowic i do Sądu Okręgowego wpłynął w sobotę. Autor, niewątpliwie jeden ze współników bandyty zapowiada krwawą zemstę i śmierć wszystkim, którzy brali udział w ujęciu i skazaniu bandyty. Jako podpis figuruje wyrysowana czerwonym atramentem ręka, trzymająca sztylet.

Anonim przekazano władzom śledczym celem wykrycia autora.

W Londynie... mgła i flegma

Londyn, 14. 3. (T) Wydarzenia austriackie nie spowodowały w ciągu dnia wczorajszego żadnej specjalnej aktywności ze strony rządu brytyjskiego. Premier Chamberlain spędził niedzielę w Chequers, powracając do Londynu dopiero wieczorem.

Lord Halifax pracował po południu w Foreign Office wraz ze swymi najbliższymi współpracownikami, a przed wieczorem przyjął ambasadora Francji Corbin, który poinformował go o utworzeniu nowego rządu francuskiego, przy czym omawiane były sprawy austriackie. Lord Halifax odbył następnie naradę z premierem Chamberlainem.

Zwycięska ofensywa wojsk gen. Franco

Salamanka, 14. 3. (R). Główna kwatera wojsk gen. Franco komunikuje, że zwycięska ofensywa na froncie aragońskim trwa. Nawiązana została łączność pomiędzy północą a centrum. Wzięto wielu jeńców. Nieprzyjaciel ponosił olbrzymie straty.

Tragiczna sytuacja żydowskiej młodzieży akademickiej

Warszawa, 14. 3. (A) Taktyka profesorów endeckich, którzy stale zaostrzają stosunki na uczelniach, wydała dziś tragiczne rezultaty. W ciągu dnia dzisiejszego zostało ciężko pobitych kilku studentów żydowskich. Rozpoczęło się na wykładzie prof. Rybarskiego, który natychmiast po wejściu na salę zażądał, ażeby studenci żydowscy przeszli na lewą stronę sali. Studenci odmówili temu, lecz prof. Rybarski zawezwał woźnych, którzy siłą usunęli studentów żydowskich.

Podobne sceny rozegrały się również na wykładach innych profesorów, którzy poszli za

przykładem swego dziekana. Na usuniętych studentów czekali w auli bojówkarze endeckcy, którzy rzucili się na nich z łaskami i kastetami. Jedynie dzięki wyprowadzeniu napadniętych przez tylne wyjście nie doszło do większego rozlewu krwi. Do kilku studentów musiano wezwać pogotowie.

Studenci żydowscy są obecnie w sytuacji bez wyjścia, gdyż na stanie po lewej stronie sali nie godzą się, a jeżeli profesorowie nie zgodzą się, by stali po prawej stronie sali, będą musieli zaprzestać przychodzenia na wykłady.

Wielkie manewry floty U. S. A.

Waszyngton, 14. 3. (R). Dziś rozpoczynają się pod dowództwem naczelnego dowódcy marynarki Blocha wielkie manewry morskie, w których weźmie udział 160 jednostek i 55.000 ludzi. Manewry są otoczone największą tajemnicą i ani jeden dziennikarz ani fotograf nie zo-

stał dopuszczony do udziału w nich.

Manewry, które zakończą się w końcu kwietnia, mają na celu przedstawienie ataku na wybrzeże Pacyfiku i ataku na wyspy na Oceanie Spokojnym.

Sensacyjny proces komunistyczny we Lwowie

Lwów, 14. 3. (B) W dniu dzisiejszym rozpoczął się przed lwowskim sądem przysięgłych sensacyjny proces komunistyczny, będący epilogiem zlikwidowania t. zw. „czerwonej pomocy“ we Lwowie. Proces rozpisano na 6 dni. Wywołał on wielkie zainteresowanie ze względu na osoby oskarżonych, których jest 18. Między oskarżonymi znajduje się Maria ze Świążawskich Bryczyńska, właścicielka dóbr, młyn i domu, dalej dwóch studentów Politechniki i Emil Presser, murarz, odznaczony „Orleńcami“ i medalem za waleczność.

Samobójstwo gangstera

Lwów, 14. 3. (B). Wielką sensację wywołała wiadomość o zamachu samobójczym, popełnionym wczoraj przez jednego z uczestników onegdajszego napadu rabunkowego na hurtownię tytoniową, 20-letniego Józefa Niewiadomskiego.

Scigany przez policję uciekł do Lwowa i zostawszy bez środków do życia, popełnił samobójstwo, strzelając do siebie w okolicę serca. Odwieziono go do szpitala. Stan jego jest beznadziejny.

Jak Królikowski studiował... prawo

Lwów, 14. 3. (B). W dniu dzisiejszym sędzia śledczy zawiesił areszt śledczy nad 24-letnim studentem prawa Romanem Królikowskim, znanym falangistą, który był włączony w aferę zamachów petardowych i bombowych na sklepy żydowskie. Został on aresztowany w Grodnie i w dniu dzisiejszym przewieziony do Lwowa.

Ponadto został aresztowany jego współnik Bolesław Pirchart. Obaj wprowadzili się przed kilku dniami do mieszkania niejakiej Powroźnikowej we Lwowie i po 4 dniach obrabowali jej mieszkanie doszczętnie. Część łupu sprzedali, biżuterię zastawili, a pieniądze przehułali.

Uroczyste przejęcie agend przez nowy gabinet francuski

Polityka finansowa rządu Bluma

Paryż, 14. 3. (T). Nowy rząd premiera Bluma objął dziś urządowanie. Przekazanie władzy przez ustępujących ministrów, a zwłaszcza ministra Delbosa nowemu ministrowi spraw zagranicznych Paul Boncourowi zamieniło się w dłuższą konferencję. Minister Delbos w ciągu ostatnich trzech dni przesilenia rządowego pracował bez przerwy, koncentrując w swych rękach całość rozmów dyplomatycznych z Londynem na temat Austrii i podejmując, pomimo iż był w stanie dymisji inicjatywę zwrócenia się do Rzymu w sprawie wspólnej akcji wobec grożącego Anschlussu. Minister Paul Boncour wyraził więc prośbę, by Delbos był przez pewien czas do dyspozycji Quai d'Orsay.

Również specjalnie uroczyste odbyło się przekazanie czynności przez ustępującego ministra finansów p. Marchandea premierowi Blumowi, który — jak wiadomo — objął także tekę finansów.

W kołach zbliżonych do rządu podkreślają, iż główna uwaga nowego gabinetu zwrócona będzie przede wszystkim na sprawy obrony narodowej, polityki zagranicznej oraz finansów.

O ile polityka nowego rządu w dziedzinie obrony narodowej nie ulegnie żadnej zmianie, gdyż w dalszym ciągu naczelne kierownictwo wszystkich oddziałów obrony narodowej spoczywa w ręku wicepremiera Daladiera, o tyle z zainteresowaniem oczekiwana jest deklaracja nowego gabinetu na temat polityki finansowej i zagranicznej.

Jeżeli chodzi o politykę gospodarczą i finansową, to objęcie ministerstw finansów i budżetu przez socjalistów, którym dodano radykałów tylko jako podsekretarzy stanu, obudziło w kołach finansowych obawę, czy nowy rząd nie pójdzie po linii postulatów, wysuwanych od dawna przez naczelnych publicystów gospodarczych partii socjalistycznej. Wydaje się jednak, iż rząd w tej sprawie jeszcze nic nie postanowił, pozostawiając decyzję czasowi i okolicznościom. Premier Blum powołał bowiem do gabinetu w równej mierze zwolenników jak i przeciwników kontroli dewiz oraz związanych z nią konsekwentnie przymusowych zarządzeń wobec kapitału. Nowomianowany minister budżetu p. Spinase, który w pierwszym gabinecie Bluma piastował tekę gospodarki narodowej, jest autorem trójstronnego układu walutowego i mimo, iż jest wybitnym działaczem socjalistycznym, wypowiedział się ostatnio przeciwko kontroli dewiz.

Podsekretarz stanu w ministerstwie finansów Mandes France, który będąc najbliższym współpracownikiem premiera Bluma, zaliczający się do grupy młodych deputowanych radykalnych, zwanych „Młodoturkami“, również wypowiedział się ostatnio przeciw kontroli dewiz.

Jeszcze bardziej znamienne w tym względzie jest nominacja na stanowisko szefa gabinetu w ministrestwie finansów p. Georges Boris, redaktora tygodnika lewicowego „Lumiere“, któ-

ry znany jest ze swej kampanii na rzecz przymusowych zarządzeń wobec kapitału, uchylającego się od swych obowiązków wobec państwa. Obie przeciwstawne tendencje w dziedzinie polityki finansowej i gospodarczej są reprezentowane w równej liczbie w gabinecie i wobec tego wzajemnie się równoważą. Rozjemcą stanie się premier Blum, który nie wypowiedział się jeszcze na ten temat.

Duże zainteresowanie budzi sprawa pożyczki zbrojeniowej, zapowiedzianej już przez rząd p. Chautemps. W kołach politycznych sądzą, iż rząd premiera Bluma może wybierać między podjęciem tego projektu pożyczkowego a odroczeniem go na później, ograniczając się do przerachowania na razie zapasu złota w Banku Francji, nieprzerachowywanego od chwili dewaluacji, przeprowadzonej przez ministra Vincent Auriola.

Koła finansowe, jak tego zresztą należało oczekiwać, przyjęły niechętnie nowy gabinet, czego wyrazem była poważna zniżka na poniedziałkowym posiedzeniu giełdy paryskiej zarówno dewizy francuskiej, jak i wszystkich akcji, rent i papierów państwowych. Frank francuski spadł, osiągając nienotowany dotychczas niski kurs 160 fr. za 1 f. szt.

Pierwsze posiedzenie rady gabinetowej nowego rządu, celem ustalenia deklaracji rządowej, odbędzie się jutro.

Granice celne między Austrią a Rzeszą -- utrzymane

Berlin, 14. 3. PAT. Ministerstwo finansów Rzeszy ogłosiło następujący komunikat:

Ustawa Rzeszy z dnia 15 marca 1938 r. postanawia, że obowiązujące dotychczas w Austrii prawo pozostaje nadal w mocy i że kanclerz Rzeszy lub upoważniony przez niego minister Rzeszy może rozciągnąć ustawy Rzeszy na Austrię. Wynika z tego, że austriackie ustawodawstwo celne obowiązuje w dalszym ciągu i granice celne tymczasem zostają utrzymane, t. zn. że cła i inne opłaty będą tymczasowo pobierane jak dotychczas na niemiecko-austriackiej granicy celnej. Podobnie jak wolny port Hamburg należy do obszaru Rzeszy, lecz z wyłączeniem ceł, tak i Austria, chociaż należy do obszaru Rzeszy, pod względem ceł będzie wyłączone.

* * *

Wiedeń, 14. 3. PAT. Przemawiając z balkonu hotelu „Imperial“ do zgromadzonych tłumów, kanclerz Hitler powiedział m. in.: Nie 2 miliony ludzi w tym mieście, lecz 75 milionów naszego narodu w jednym państwie przejętych i wzruszonych jest tym historycznym zwrotem. Wszyscy oni składają uroczystą przysięgę, że cokolwiek by mogło jeszcze nastąpić Rzesza niemiecka w swej dzisiejszej formie nigdy już nie zostanie złamana i nigdy już rozzerwana. Żadna groźba, żaden mus i żaden gwałt nie może tej przysięgi złamać. Składają ją dziś Niemcy od Królewca do Kolonii i od Hamburga do Wiednia.

Granica austriacka zamknięta!

Wczoraj nadeszła do Krakowa wiadomość, że kilka osób, posiadających wizy konsulatu austriackiego w Krakowie, nie zostało na granicy czesko-austriackiej wpuszczonych do Austrii. Odnosi się to również do osób, posiadających wizy przejazdowe przez Austrię.

Ponieważ zarządzenie to nie jest na razie ogłoszone, a władze konsularne nie uprzedziły

osób, które otrzymały wizy, wskazane jest, aby wyjeżdżający do Austrii zasięgnęli wpierrw informacji u miarodajnych czynników.

Pociągi wiedeńskie przybywające w sobotę i niedzielę z Wiednia do Krakowa, przywoziły sporo obywateli polskich, którzy opuścili Wiedeń. Są to przeważnie kupcy. Przybyli opowiadają, że jeszcze przed granicą czechosłowacką w pociągu przeprowadzono bardzo ścisłą rewizję, zatrzymując szereg pasażerów w związku z przepisami dewizowymi. W rewizjach brali udział oprócz urzędników celnych umundurowane oddziały S. A. i S. S.

Organizacja austriackich S. S.

Wiedeń, 14. 3. PAT. Wydane zostały następujące zarządzenia z podpisem min. Rzeszy Himmlera.

Przez nieprawne zarządzenie poprzedniego rządu austriackiego zakazana organizacja sztafet ochronnych grupa 8 z dniem dzisiejszym na nowo zostaje powołana do życia.

Grupa 8 sztafet ochronnych obejmując całą Austrię nazywać się będzie obecnie nadgrupą austriacką sztafet ochronnych.

Nadgrupa austriacka sztafet ochronnych składa się z 3 podgrup i z 6 do 8 sztandarów czyli pułków.

Nominacje komendanta i sztabów nadgrupy i podgrupy, składu administracyjnego jak i poszczególnych komend zostaną później zakomunikowane.

Na nadkomendanta mianują komendanta nadgrupy austriackiej dr. Kaltenbrunnera, mianując go równocześnie dowódcą brygady sztafet ochronnych.

* * *

— Jak donosi „Angriff“ z Wiednia, zabrakło tam brunatnych koszul i mundurów partii narodowo-socjalistycznej.

— Zarządzono bardzo surową kontrolę wszystkich granic Austrii dla zapobieżenia wy-

wozu majątku drogą kołową, kolejową, pieszą i samolotową.

— Nowy minister handlu dr. Fischboeck oświadczył m. in.: Jesteśmy całością niemiecką i musimy naród nasz postawić na zupełnie innej ekonomicznej podstawie. Piękno naszego kraju, jego bogactwa naturalne należą teraz do całości narodu niemieckiego. Autostrady i szosy samochodowe Hitlera będą i u nas budowane. O ile wszystkie plany urzeczywistnimy, nie będziemy mieli bezrobotnych, co jest najwyższym naszym zadaniem i naszym celem. Proszę o współpracę w tym duchu.

— Wczoraj objął urządowanie nowomianowany minister oświaty, profesor uniwersytetu dr. Menghin.

— „Dom brązowy“ austriacki mieści się w budynku dawnego frontu ojczyźnianego przy placu Am Hof.

— Minister rolnictwa inż. Reinthaler wygłosił wczoraj przemówienie radiowe, w którym powiedział m. in.:

Zadaniem i obowiązkiem chłopca jest zapewnić narodowi niemieckiemu wyżywienie. Naszym zadaniem jest odciążenie chłopca i umożliwienie popadnięcia w długi przez ustalenie stałych cen produktów niezależnie od spekulacji. Podstawą ceny nie będzie walka chłopca, robotnika i przemysłu, lecz wspólny interes narodowy.

Niestuszne jest mniemanie, że musimy wytworzyć naszego przemysłu bezwzględnie sprzedawać za granicą. 70 milionowa nasza ludność będzie zawsze naszym odbiorcą i mogę zapewnić, że mam pełną gwarancję czynników miarodajnych jak najdalej idącej pomocy w pracy, zespólającej gospodarkę austriacką z niemiecką.

— Z Insbrucku donoszą: Przybył szef związku kolonialnego Rzeszy gen. Epp, który przemówił przez radio i przedstawił słuchaczom swe wrażenia o nastrojach we Włoszech, mówiąc, iż wbrew różnym nieścisłym wersjom, we Włoszech przyjęło ostatnie wydarzenia w Austrii jako rzecz logiczną i jako wyzwolenie narodu austriackiego.

Kronika krakowska

Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Dalletówna Z. — Sarego 4, tel. 105-20, Cisek A. — Wrocławska 11 a, tel. 128-80, Haas W. — Łobzowska 2, tel. 156-36, Geller J. — Krakowska 21, tel. 116-76. Dziś nocny dyżur mają apteki: Rynek gł. 22, Gertrudy 1, Długa 4, Krakowska 9, Kazimierza W. 78, Plac Zgody 18, Rakowicka 12, Madańskiego 7.

Przywóz towarów z Włoch

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie zawiadamia firmę tut. okręgu, że podania o przywóz towarów z Włoch na II kwartał b. r. wniesić należy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 b. m.

KURS GOSPODARSTWA DLA PRACOWNIC DOMOWYCH

WIZO w Krakowie zorganizowało przy Szkole zawodowej Ognisko Pracy 3-miesięczny kurs nauki gospodarstwa dla pracownic domowych. Kurs ten, w którym bierze udział 20 uczestniczek, ma być zapoczątkowaniem systematycznego kształcenia dziewcząt, w tym niewykorzystanym dziale pracy. Podjęta i sukcesywnie realizowana przez WIZO myśl uproduktywienia dziewcząt żydowskich (kursy dla wychowawczyń domowych, obecnie kursy dla pracownic w gospodarstwie domowym) wzbudzi niechybnie zainteresowanie wśród szerokiej rzeszy żeńskiej młodzieży żydowskiej i zyska poparcie w całym społeczeństwie.

Ostatnie wiadomości giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 14. 3. Kawa Rio nr. 7. 5 1/4 (5 1/4) Kawa Santos nr. 4. 7 3/4 (7 3/4) marzec 4.48 (4.50) maj 4.24 (4.30), Kakao 6 1/8 (6 1/8), marzec 5.82 (5.72), maj 5.86 (5.74)

BAWEŁNA.

NOWY JORK, 14. 3. 8. 94 (8.99), marzec 8.84—8.84 (8.93—8.93), marzec 8.88—8.88 (8.93—8.95),

KORZENIE.

LONDYN, 14. 3. Tapioka Fair marzec-kwiecień 13.50 Pieprz czarny 3, Pieprz Singapore 2.87, Goździki Zanzibar 8.18, Papyryka cif 69.

DEWIZY.

PARYŻ, 14. 3. Londyn 161.65, Nowy Jork 3250.00 Zurich 746.00, Amsterdam 1804.00, Berlin 1307.00. LONDYN, 13. 4. Nowy Jork 4.9881, Paryż 161.875 Berlin 12.4025, Amsterdam 8.8693, Zurich 21.6437.

EFEKTY.

NOWY JORK, 14. 3. American Car 84.25 (84.50), American Car et Foundry 20.50 (20.25), Am. Tobacco 66.50 (67.64), Chrysler 50.50 (50.12), Douglas Aircraft 38.25 (37.75), Fisk Rubber 5.87 (5.87), Eastman Kodak 151.00 (151.00), General Electric 37.75 (37.25), General Motors 33.50 (33.12), Anaconda 30.75 (30.37), Bethlehem Steel 54.62 (52.87), Intern Nickel 48.00 (48.00), Tennessee Corp. 6.00 (5.87), Shell Union 13.37 (13.87), Standard Oil 49.00 (49.25).

METALE

LONDYN, 14. 3. Platyna 7.50, Wolfram cif 66—67, Srebro 20.31, Złoto 139.8.

ZE SPORTU

Mistrzostwa Związku Makkabi w kombinacji alpejskiej

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Zakopanem mistrzostwa narciarskie Wszechświatowego Związku Makkabi w Polsce, w kombinacji alpejskiej na rok 1938, organizatorem mistrzostw tych była Sekcja Narciarska Z. K. S. Makkabi Kraków. W przeddzień zawodów t. j. w sobotę odbyła się w Zakopanem odprawa zawodników, poprzedzona powitaniem przedstawicieli klubów oraz zawodników przez organizatorów, delegata Komitetu Centr. p. Schneidra oraz kapitana związkowego inż. R. Abelesa.

W zawodach brały udział zawodnicy z Krakowa, Bielska, Zakopanego i Nowego Targu w liczbie 31, — konkurencje odbywały się w kategorii seniorów i juniorów. Trasa biegu zjazdowego prowadziła z przełęcz pod Zakosami (Kasprowy) do szalaszów na Goryczkowej. Trasa biegu nadszyrajnego wyznaczona prowadziła prawie że w linii prostej do mety bogato ozdobionej, gdzie licznie

Uwagze władz szkolnych

Wyniki „wychowawcze“ w szkołach państwowych

W ub. niedzielę odbyły się w pływalni YMCA mistrzostwa pływackie krakowskich szkół średnich o puchar przewodni krakowskiej YMCA. W zawodach pływackich wzięła udział także grupa zawodników z Żydowskiego Gimnazjum im. dra Chaima Hilfsteina. Przyjęcie, jakiego doznali młodzieży zawodnicy żydowscy na mistrzostwach młodzieży szkół średnich było skandaliczne. Kiedy prezentowano zawodników żydowskich, na widowni zapelnionej przez młodzież gimnazjalną, rozległy się wrogie okrzyki i padały antyżydowskie wyzwiska. Doszło do tego, że kierownicy zawodów nie mogąc dać sobie rady z wrzeszczącą młodzieżą, zatajili przy nazwiskach uczniów Żydowskiego Gimnazjum nazwę tego Gimnazjum, wymieniając tylko jego liczbę 445. Można sobie wyobrazić, w jakiej atmosferze startowali młodzieży uczniowie gimnazjalni Żydzi. Mimo tej wrogiej i nieprzychylniej atmosfery zdobyli zawodnicy żydowscy jeuno z pierwszych miejsc, oraz dyplom YMCA. W niektórych rozgrywkach zawodnicy żydowscy zajęli najlepsze miejsca wśród wszystkich zawodników. A ogółem żydowskie Gimnazjum im. Dra Hilfsteina zdobyło 47 punktów.

zebrana publiczność obserwowala końcowy „szus“ biegu zjazdowe.

Warunki śnieżne na początku uciążliwe ze względu na wielkie opady, oraz słaba widzialność, utrudniały w pewnym stopniu zawodnikom wykorzystanie maksymalnej szybkości zjazdu. — Jednak dokładne wyznaczenie trasy oraz ustawienie bramek kontrolnych, ułatwiło w zupełności orientację zawodnikom.

Kierownikiem trasy był mgr Katz. Starterami: inż. Abeles i Machauf. Kolegium sędziów przy mecie stanowili: Wertheimer, or Landau, Mangel i Lermer.

O godz. 15-ej odbył się jako druga część zawodów w kombinacji alpejskiej, „ślalom“ w Suchym Żlebie nad Kalatówkami. Również i w ślalomie organizacja w zupełności stanęła na wysokości zadania. Trasa biegu obfitująca w liczne figury ślalomowe, a zwłaszcza w końcowym etapie stawiająca znaczne trudności zawodnikom, była w całej swej długości widzialna przy dobrych warunkach atmosferycznych i pozwalała na obserwowanie zawodników podczas ich całego zjazdu.

Walka o pierwsze miejsce toczyła się głównie między zawodnikami Krakowa i Zakopanego. — Chociaż pierwsze miejsca w poszczególnych biegach zajęli zawodnicy zakopiańscy, to jednak w kombinacji a tym samym w mistrzostwie pierwsze miejsce zajęli zawodnicy krakowscy. Udział zawodników z innych klubów przyczynił się wydatnie do podniesienia poziomu zawodów. Dodatkim objawem był liczny start juniorów.

Wyniki w biegu zjazdowym seniorów: 1) Oberlender (Zak.), 2) Mandelbaum (Kr.), 3) Ehrlich (Kr.), 4) Weiss Emil (Zak.), 5) Feinstadt (Bielsko) 6) Salomon (Kr.), 7) Strahl (Zak.), 8) Blau Emil (Zak.).

Wyniki w biegu zjazdowym juniorów: 1) Blau Leopold (Zak.), 2) Lampel I. (Zak.), 3) Trauentein (Nowy Targ), 4) Grünspan (Zak.), 5) Faber (Zak.), 6) Steuer (Bielsko).

Wyniki ślalomu — seniorów: 1) Weiss Emil (Zak.), 2) Ehrlich (Kr.), 3) Salomon (Kr.), 4) Mandelbaum (Kr.), 5) Strahl (Zak.), 6) Feinstadt (Bielsko), 7) Weiss Leopold (Kr.).

Wyniki ślalomu — juniorów: 1) Blau Leopold (Zak.), 2) Faber (Zak.), 3) Grünspan (Zak.), 4) Weiss H. (Zak.), 5) Schermant (Zak.), 6) Weiss Salomon (Zak.), 7) Trauentein (Nowy Targ).

Wyniki w kombinacji seniorów: 1) Mandelbaum (Kr.), 2) Ehrlich (Kr.), 3) Weiss Emil (Zak.), 4) Feinstadt Maks (Bielsko), 5) Salomon (Kr.), 6) Strahl (Zak.), 8) Weiss Leopold (Kr.).

Wyniki w kombinacji juniorów: 1) Blau Leopold (Zak.), 2) Grünspan (Zak.), 3) Faber (Zak.), 4) Trauentein (N. Targ), 5) Weiss H. (Zak.), 6) Schermant (Zak.), 7) Weiss Sal. (Zak.).

JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 15 bm.: Po chłodnej nocy (przymrozki) w ciągu dnia dość pogodnie i wzrost temperatury przy słabnących wiatrach północno-zachodnich i zachodnich, górnych około 35 km godz. Podstawa chmur niskich około 300 m. Widzialność dość dobra, rano osłabiona wskutek zamgleń.

Przypuszczamy, że władze szkolne pod których protektoratem odbywały się mistrzostwa pływackie, były obecne w czasie zawodów i słyszały okrzyki antyżydowskie, jakie rozlegały się z okazji prezentowania drużyny żydowskiej lub też zwycięstwa zawodnika żydowskiego.

Miały więc sposobność zapoznać się z „wynikami wychowawczymi“ w niektórych szkołach państwowych. Należy jak najostrożniej napiętnować zachowanie się pewnej części młodzieży, która nawet w takich okolicznościach jak zawody sportowe, gdzie zasada „fair play“ jest wszędzie stosowana, nie umie zachować godności i honoru. Władze szkolne powinny wyciągnąć z tego należyte wnioski. Albo w zawodach ma uczestniczyć młodzież żydowska, w takim razie należy jej zapewnić równe szanse i normalną atmosferę jak przy wszystkich zawodach sportowych, albo też pozwolić hulać młodzieży i uznać pajdokrację.

Szczegółowe wyniki zawodników żydowskich przedstawiają się następująco: 25 m stylem klasycznym pierwsze miejsce zajął Seidenwerk, 50 m stylem klasycznym pierwsze miejsce zajął Lichtig. Sztafety 3x25 m stylem żniennym pierwsze miejsce zajęła sztafeta Gimnazjum Żydowskiego w składzie: Maus, Lichtig, Margulies.

Po zakończeniu zawodów dyr. YMCA p. Lewandowski wręczył drużynie żydowskiej dyplom honorowy.

ZAWIADAMIAM

P. T. Panie, iz mogę już służyć najnowszymi modelami paryskimi

KIRSZTEIN

Salon okryć damskich
Kraków Karmelicka 14

L. ZWIG i Ska, Kraków Podwale 7

Tel. 115 04

Żądacie demonstracji i ofert na maszyny do pisania **SMITH & CORONA,**

oraz maszyn do rachowania **ADDO.**

Przyjmujemy prace powielarskie. 63>k

Tymcz. Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie rozpisuje

PRZETARG

na dostawę 20.000 kg. mac zaopatrzonej atestem rabinackim, oraz 10.000 kg. ziemniaków, dla rozdania pomiędzy ubogą ludność żydowską na Święta Wielkanocne b. r.

Termin dostawy najpóźniej 1 kwietnia 1938 r. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „akcja paschalna“ winny być złożone w terminie do 25 marca 1938 w sekretariacie Gminy wyznaniowej żydowskiej w Krakowie ul. Krakowska L. 41 w godz. 9—13.

Zarząd Gminy wyznaniowej żydowskiej zastrzega sobie wolny wybór pomiędzy oferentami, względnie nieprzyjęcia żadnej ze złożonych ofert. Kraków, dnia 13 marca 1938 r. 432>k

Sprzedaż
KAMIENICA 51 UBIKACYJ, komfortowa, dochód 10.000, cena 68.000, gotówka 40.000. KORZYSTNY dług 28.000 na 5 procent, sprzeda POSNER-BALKEN. Kraków, SEBASTIANA 7. Telefon 143-63. 1563k

SWETROWE maszyny -- Links-Links oryginalne Waltera sprzedaje taniej wyłączny przedstawiciel na Polskę Kurant, Łódź, Trebacka 18. 1572k

INERATOW DROBNYCH
nia przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĄ.
Pełną sztyrową odbiorcą można tylko w ciągu 14 dn. od daty ukazania się ogłoszenia inserata.

MASZYNY do pisania nowe używane. Wielki wybór maszyn walizkowych — wymiana, dogodne spłaty. — „Maszynodom“ Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 1425k



Ceres

KOSZERNY, WYDAJNY, NIEZBEDNY TŁUSZCZ DO WSZELKICH POTRAW!

Ceres 100%-owy Huszcz roślinny jest wyrabiany pod ścisłym nadzorem p. Rabina Symche Fränkla ze Skawiny, może być zatem bez obawy używany do przyrządzania wszelkich potraw wielkanocnych Prawdziwy jedynie w oryginalnych paczkach po 1/2, 1, i 1 1/2 kg.

Pocztę szytrową inserterową

nałożyć wznosząc w ciągu
całego dnia

tylko

do skrzynki

wstawianej w czasie
przed „Nowym Dziennikiem“
z którą opróżnia się
6 razy dziennie.

Wolne posady

ZDOLNY sprzedawca branży elektrotechnicznej, — obznajomiony z wszelkimi materiałami — otrzymał małą posadę. Dokładne oferty wraz z odpisami świadectw pod „Zdolny fachowiec“ to Biura Ogłoszeń Stattera, Bynek 8. 1501k

PODRÓZUJĄCEMU dobrze zaprowadzonemu z branży galanteryjnej na terenie Górnego Śląska ewent. i na Pomorzu oddam zastępstwo opatentowanego artykułu. Zgłoszenia pod „Mała kolekcja duży obrót“ za nowoczesnym podaniem referencji. 1156k

SUBIEKTA branży żelaznej poszukuję do Jasła od zaraz. Zgłoszenia pod: „Pograwa bytu“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 1165k

WYCHOWAWCZYNI do dsieckiego trzyletniego, pomocna w gospodarstwie zaras potrzebna. Mikołajska 9. mieszkanie 10. 1560k

Posad poszukują

KULTURALNA panna poszukuje posady gospodyni u samotnego pana, ma pierwszorzędne kwalifikacje. — Zgłoszenia: Będzin, Posterestante „Gospodyni“. 1463k

TYLKO przedpołudniem przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1.20, nowe 4 zł. Orzeszkowej 4. m. 1. 1131k

KRAWCZYNI poszukuje pracy do dzieci, ewentualnie szycia po domach. — Administracja „Nowego Dziennika“ — „Szycie“. 1166k

TECHNIK dentystryczny poszukuje posady. Wiadomość w Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Skromny W“.

MUNDANIK, stenografująca, niemieckim szuka pracy Administracja „Nowego Dziennika“ pod „60“. 1137g

Lokale

GERTRUDY 17. Lokal handlowo-przemysłowy, 5 ubikacji, L. p. do wynajęcia. 1286k

TRZECHPOKOJOWE, pełnokomfortowe, odremontowane wolne. Grabowskiego 19. Telefon 110-36. 1567k

GERTRUDY 17. Lokal handlowo-przemysłowy, 3 ubikacje, II. p. do wynajęcia. 15838k

POKÓJ umeblowany, komfortowy, parter, osobne wejście — wolny. Dunajewskiego 6. m. 12a. 1559k

TRZY pokoje, kuchnia, pełny komfort wolne i kwintnia. — Kraków, KREMERSKA 16. Dozorca. 15838k

3 pokoje pełny komfort III piętro od 1 kwietnia. Wiadomość: Kraków, Blich 3, właściciela. 1566k

ZAWIADOMIENIE

Podajemy do łask wiadomości i ań, że **jutro we środę, dnia 16 bm. poją rze w czwartek dnia 17 b. m., w piątek dnia 18 b. m. i w sobotę dnia 19 b. m.**

delegatka nasza p. OLIMPIA ROSKOSZYNA

udzielać będzie w Hotelu Francuskim **bezpłatnych porad kosmetycznych.** Zaproszenia na bezpłatne porady otrzymać można we wszystkich pierwszorzędnych perfumeriach i drogeriach.

UWAGA. we własnym interesie prosimy o wcześniejsze zarezerwowanie godzin



Université CEDIB Paris de Beauté

39, Av. des Champs Elysées, 39

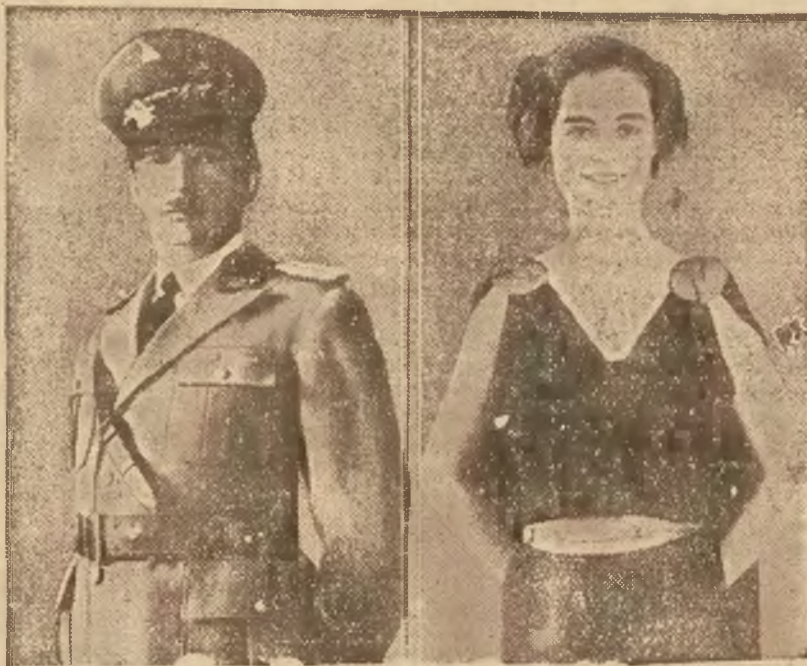
LOKAL handlowy frontowy, o trzech oknach na pierwszym piętrze, początek ulicy Grodzkiej natychmiast do oddania. Zgłoszenia: Kraków, skr. poczt. 233. 1568k

KOMFORTOWEGO pokoju, utrzymaniem, niekropującego, okolicy Poczty Głównej wypłacalny poszukuje. Sub „Antena“ do Administracji „Nowego Dziennika“ 1161g

DUŻY pokój umeblowany, z klatki schodowej, wolny. — Topolowa 30. m. 20. 1562k

POKÓJ z przedpokojem i przynależnościami, Rzeszowska 6. do wynajęcia.

TU FELIX... ALBANIA NUBE



W Albanii czynione są gorączkowe przygotowania do zaślubin króla Zogu z hrabianką Geraldyną Apponyi. Ślub ma się odbyć w nowo wybudowanym pałacu w Durazzo, gdzie para królewska zamieszka. Podujemy powyżej podobną króla Zogu i jego narzeczonej.

Różne

ZAMIEŃNIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, Landau, Filipa 11. m. 4. Tel. 140-53. 924g

WYKWIŃTNE, smaczne mięsne **OBIADY** domowe przystawka, pieczywo do woli — 1 zł. wydaje inteligentna rodzina żydowska Brzozowa 12/3. 653k

PONCZOCHY elastyczne „ACADEMIC“ i inne wszelkiego rodzaju pończochy gumowe na zylaki i chore nogi — najtaniej we firmie A. Gronner, Kraków, św. Idziego 1 (róg Grodzkiej 69). Tanie ceny. Fachowa obsługa. 6129k

UBRANIOZMIAN zamieŃni noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, tel. 148-62. 1086k

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę. — Tkalnica Sztuczna, Kraków, Grodzka 6. Pogotowie krawieckie. 1431k

TELEFON odstąpię. Wiadomość: 182-67 godz. 8—11 i 2—4. 1561k

Zdrojowiska

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy pensjonat „BORYNA“ Droga do Białego, vis-a-vis Excelsior — tel. 1457. — Kuchnia pierwszorzędna. — Zarząd Braunówny. 1473k

ZAKOPANE Tel. 18-50 **PENSJONAT** POD „SZAROTKAMI“ pokoje komfortowe bieżąca ciepła i zimna woda Kuchnia rytualna. Zarząd H. ZIEGER. 504k

Nauka i wychowanie

ENGLISH LESSONS. Tel. 17-57, godziny 9—9 i 15.30—16.30. 1077g

POSZUKUJE nauczyciela języka francuskiego (rodowity Francuz) oraz nauczyciela chemii. Zgłoszenia: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8. „Nauczyciel“. 1573k

ANGIELSKI — francuski niemiecki — znakomitą metodą Ansona — Krowoder ska 5. Złoty ceny nie sięgają. 916z

Interesy handlowe

REWELACYJNY wynalazek! Celem zrealizowania samoczynnego aparatu do prania poszukuję spólnika finansisty. — Zgłoszenia: „Patentowany“ Biuro Ogłoszeń Stattera. 1565k

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę najlepsze ceny. Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168-21. 72g

KUPIĘ okazjnie urządzenie dla sklepu galanteryjnego. Zgłoszenia: Telefon 171-83. 1165k

Sprzedaz

MEBLA meblowe nowoczesne najtaniej w wytwórni, Thorn, Grodzka 425. 115g

SAMOCHODOWE części oryginalne CHEVROLET 1928/37 stale na składzie „Autoruch“, Kraków, Marika, Telefon 116-86. 1406k

MEBLE nowoczesne, tapczany własnego patentu po cenach konkurencyjnych poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2. dogodnienia przy kupnie.

POINWENTARZOWA sprzedaż po niebywale tanich cenach. — Porcelany, kryształ, figury, ceramika we firmie R. Halpern, Kraków, Wolnica 8, telefon 110-93, Filia w Krynicy — Willa „Maria“, tel. 827. 890k

JADALNIA orzechowa, nowomodna, sypialnia mahoniowa do sprzedania. Kraków, Juliusza Lea 27a. m. 4. 1160g

PROJEKTOWANE, wytworzone urządzenia mezbau, wykonuje pierwszorzędnie najtaniej Anisfeld, Plac Dominikański 4. 1417k

LEKCJE — TŁUMACZENIA

Z JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO — Zgłoszenia: Zamojskiego 22, m. 4. 6384k

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10.—. Nekrologi (klejony) do 60 mm. w 1. łamie zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone